

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płobna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski!

Postanowiłam Mojemi dołączonymi w odpisie pismami odręcznie, mającą być wybraną na rok 1896 przez Radę państwa, w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, oraz mającą być przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z roku 1867 wysłaną na rok 1896 Delegację, dla obradowania nad sprawami wspólnymi, zwołać na 30 maja b. r. do Budapesztu i polecam Panu, abyś zarządził co potrzeba w sprawie wniesienia odpowiednich przedłożeń.

Budapeszt, dnia 7 maja 1896.

Franciszek Józef w. r.

Gołuchowski w. r.

Kochany hrabio Badeni!

Widzę się spowodowanym mającą być przez Radę państwa, w myśl ustawy z d. 21 grudnia 1867, wybraną na rok 1896 oraz mającą być przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z r. 1867 wysłaną na rok 1896 Delegację dla traktowania spraw wspólnych, zwołać na dzień 30 maja b. r. do Budapesztu, a to celem podjęcia

przez nią czynności, zastrzeżonych prawnie jej zakresowi działania.

Porucząc równocześnie Moim Ministerstwu dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Rady państwa.

Budapeszt, dnia 7 maja 1896 r.

Franciszek Józef w. r.

Badeni w. r.

Kochany baronie Bánffy!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegację, przez Sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych na r. 1896 wysłać się mającą, oraz Delegację, mającą być wybraną na rok 1896 przez Radę państwa w myśl ustawy z 21 grudnia 1867 r., na dzień 30 maja b. r. do Budapesztu, celem podjęcia przez nią czynności, zastrzeżonych ustawą jej zakresowi działania.

Porucząc równocześnie Moim Ministerstwu dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem wysłania Delegacyi Sejmu węgierskiego i zwołania członków Delegacyi.

Budapeszt, dnia 7 maja 1896 r.

Franciszek Józef w. r.

Bánffy w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 maja b. r. nadać najmilościwiej sekretarzowi legacyi, Jarosławowi z Wiśniewa hr. Wiśniewskiemu, tytuł radey legacyi z uwolnieniem od taksy.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało inżyniera-asystenta c. k. kolei państwowej Adama Artura Kościeleckiego i ukończonego słuchacza politechniki Tadeusza Jaszczerowskiego, prowizorycznymi adiunktami budownictwa przy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Pan Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 9 kwietnia 1896 l. 7.189 przedłużył udzielone prywatnemu gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem prawo szkoły publicznej, prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wystawiania świadectw dojrzałości względem wychowanków zakładu, zapisanych w charakterze uczniów publicznych i prawo odbywania egzaminów wstępnych i prywatnych z wychowankami, zapisanymi w charakterze prywatystów, na dalsze trzy lata, mianowicie do końca roku szkolnego 1898/9.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych Józefa Gawlika wskiego z Rzeszowa do Stanisławowa, Antoniego Nikodemowicza z Tarnopola do Lwowa i Adolfa Rosenraucha z Tarnopola do Drohobycza.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspertyczną dla projektowanego urządzenia kolejowego domu strażniczego w gminie Skawinie w klm 46-5-6 linii Oświęcim-Podgórze odbędzie się dnia 9 czerwca 1896 o godzinie 10 przed południem w gminie Skawinie.

Wykazy gruntów, zajęć się mających wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w urzędzie gminnym w Skawinie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarządy przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Wieliczce lub przy komisji na miejscu.

Zarządy spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w toku ponownych obrad Izby poselskiej nad ustawą o inspektorach górniczych:

(Dokończenie)

Ja stoję na tem stanowisku, że łatwiej i bezpieczniej nadać inspektorowi górniczemu ściśle określone ustawą stanowisko w etacie urzędniczym i z pomocą instrukcyi służbowej zwolnić go z owych pięć biurokratycznych, jakie mogłoby nałożyć na niego jego stanowisko urzędowe. Czytając ustawę, widzimy, że już §. 12 zwalnia go od wszelkich innych czynności, a przepisuje mu zajmować się wyłącznie kontrolą i nadzorem. A nadto gotów jestem w myśl mowy p. Inamy-Sternegga, wygłoszonej w Izbie panów, pomieścić w instrukcyi tej wszystko co przyczyni się może do jaknajwiększej bezpośredniej styczności inspektorów górniczych z Ministerstwem rolnictwa. Ów mowca powiedział, że powinny się pojmować ich quasi jako *missi dominici* Ministerstwa rolnictwa. To nie spotka się z

62)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

III.

(Ciąg dalszy).

— Powiedz mi pan — przerwała Dziunia — jak można pisać takie namiętne wiersze, a żyć dla zimnego i nudnego społeczeństwa?

— Ha... ha... żyje się dla miłości, a czy miłość idei, czy kobiety... jednakowego ognia potrzeba, palącego się w mózgu, płonącego w sercu:

„Obejmuję cię w ramiona,
„Obejmuję w ramion kleszcze,
„Aż mi serce kona!...“

— Czy ja tworząc to, myślałem wtedy o kobiecie? Myślałem wtedy o idei, kocham ją, oddam jej wszystko, życie, młodość i coś więcej... natchnienie, siły, zapał... Gdybym nie słyszał, a teraz nie wierzył, że masz talent, nie zajmowałbym się tobą, chociażbyś złotem mnie zasypywała! Lecz teraz, gdy jestem pewny, że masz talent, godziny mego życia oddaję ci darmo.

— Nigdy... nigdy — zawołała Dziunia.

— To bądź zdrowa... wybieraj!...

— Panie Edwardzie...
Edward pochwylił kapelusze.

— Wybieraj, albo żegnaj!

— Zmilkuj się pan.

— Raz, dwa, trzy!...
— Zgoda, bylebyś został i uczył. Cóż mam robić?

— Kochać, ale nie głupców, którzy się do ciebie cisnąć będą, lecz sztukę w idei i dla idei.

— Sztukę kocha się dla teatru — odparła cicho.

— Błaga! — zawołał. — Sztuka dla sztuki, czy frazes, wysłany dawno przeminął. Nikt się nim nie zajmuje. Kochaj sztukę dla idei i pracuj w sztuce dla niej. Oto twoja dewiza, jeżeli nie chcesz być wytresowanym w sztukach pudlem!... Nie rozumem i mową różni się człowiek od zwierzęcia, bo i zwierzęta mają rozum i swoją mowę, lecz ideę, nadzieję, wiarę!... Nie rób pani tak zdziwionej minki, lecz pomyśl, że człowieczeństwo twoje zaczyna się wtedy, gdy każdy twój czyn, myśl twoja będzie oddana idei.

Spojrzał na zegarek.

— Dziś lekeji nie będzie. Chcąc coś skleić w imię idei w małym miasteczku, trzeba się złatać jak chart, zwęszyć jak wyżeł, spracować jak wół. Bądź pani zdrowa, talent masz i nim możesz podbijać serca ludzkie. Tylko nie podbijaj serce głupcom, bo to się nie oplaci!...

Wybiegł. Dziunia stała zamysłona, roz-targniona. Tyle jej od razu do mózgu myśli wpakował i uciekł. Jak ona da sobie z niemi radę?...

— Nie wiem czego chce odemnie — zdecydowała — z tą swoją ideą. Czy tak, czy siak, będę kochać teatr, pracować i grać jak najczęściej!... Jaki ten świat byłby nudny, gdyby ludzie zanim krok postawią zastanawiali się, czy to jest dla idei, albo nie dla niej?! Ciężko byłoby wytrzymać. Róbmy co się da, idźmy prostą drogą, idee zostawmy filozofom i poetom, niechaj oni z naszych czynów je

lepią... Ale niech co chce będzie poeta ten niepodobny do innych ludzi. Czy wszyscy poeci są niepodobni do innych ludzi? Niezawodnie, bo inaczej nie byłiby poetami!

Nie zajmując się więcej kwestyą idei, która dla niej była obcą, a przedewszystkiem nudną, pochwyliła „Niepoprawnych“, rzuciła się na sofę i czytała zaczęła wcielając się w Idalię... i w myśli grając jej rolę o ile ją pojąć i zrozumieć mogła. Poezyę traktowała po aktorsku jak i świat cały, przykrawała do ról, sceny i siebie samej. Nie mogła być inną. Mimo to wszystko młody profesor intrygował ją, zaciekawiał i gniewał!...

— Uwaga mnie za gardło „idei“, przez które swe wiersze przepuszcza, za dzwon jakiejś tam „idei!...“ Nawet nie pomyślał, że jestem kobietą. Czy mu tak jego „idea“ każe? Ach jakąż ona nudna, ekliwa, chociaż on sam ma dużo werwy i zapału!...

Po południu wpadł Janek rozgorączkowany, zachwycony, upojony.

— W kasie maminej zawołał — stówka i ośmnaście papierów. Sześć ćwiartówek okocimera poszło nie licząc starki i koniaku. Na sali zapał, ochota, animusz, pito mamy i panusi zdrowie. Był i Gąsior, siedział sam, żył szeptami jak wilk... dogadywali mu goście i kasał go... Widocznie szukał zaczepki z mamą, lecz mama ho!... ho! zna się na dyplomacyi, kazała mu służyć jak królowi, tylko delikatnie wymówiła sobie wszelkie komydy z boleściami... Gąsior się zerwał, chciał robić awanturę, lecz goście go uciszli.

— Spróbuj — zawołał naczelnik straży ogniowej — zagrać otrutego, my cię zaraz uzdrowimy.

Nabrał w płuca powietrza i mówił dalej: — Sala już jest i co najważniejsze kurtyna! Mam wynajęte ubranie żydowskie. Jutro wieczór gramy!... Miłe miasteczko! Z Sokolami i Strażą żyć, a nie umierać. Mistrz

pracuje na sali, rządzi, przybija, ustawia. Ten facet profesor, dzielny numer, jest duszą miasta, sercem młodzieży.

— Leć po mistrza, musimy natychmiast powtórzyć „Ciężką próbę“. Poproś mamę, aby tu wpadła, gdy tylko znajdzie chwilę czasu. Nie mam pojęcia jak się ubrać, suknie trzeba odświeżyć, wyprasować, głowa mi pęka.

— A tu panusi zachciewa się jeszcze „literatury“. Aktor musi pilnować pieca, z którego chleb je, a nie bawić się w ramoty. Zaledwo mu troszkę czasu zostaje na biby i romanse.

— No, no, leć po mistrza, proś mamę a nie wdawaj się w filozofię, na której się nie znasz.

Dziunia zapomniała o Słowackim i wszystkich poetach na świecie, wobec występu, toalety i roli.

— Występ w Sączu to mój kulminacyjny punkt. Sława, lub upadek... Wiele to już było w tym roku kulminacyjnych punktów. Hamlet w Bochni i ucieczka... w Rzeszowie dwa!...

Zaśmiała się wesoło.

— Zdaje mi się, że każdy występ, każda nowa rola jest kulminacyjnym naszym punktem. Dźwigamy się, lub upadamy. Takie to życie nasze, nieustanna gonitwa za nowymi tryumfami.

Pod rozkosznym wrażeniem jutrzejszego występu przymierzała suknie, przeglądała się w lustrze. powtarzała sceny z „Ciężkiej próby“, płakała wspaniale, z płaczem przychodziła w czarujący śmiech, nie zajmując się więcej literackimi ramotami, profesorem i jakąś jego „ideą“. Zaczynała potrosze w duchu z niej żartować, była w wybornym humorze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

oporem; ale odwrócić rzecz i nadać inspektorom górniczym z góry stanowisko poza hierarchią urzędniczą, powiedziałbym stanowisko eksterytorjalne, a potem, gdy okażą się niebezpieczeństwa w jurysdykcji, znowu ograniczyć ich stanowisko, to byłoby o wiele trudniej. Pan sprawozdawca mówi, że Ministrowi rolnictwa wolno pomieścić w instrukcji służbowej przepisy, któreby z góry zapobiegały zatargom i starciom; ja atoli nie wiem, jakby spisać taką instrukcję.

Pan sprawozdawca nazwał §. 15 konstytucyjnym i wnoszący wykreślił go z projektu. Paragraf ten, wsunięty do projektu przez Izbę panów, mówi, że jeśliby inspektor górniczy na podstawie swoich spostrzeżeń stawiał osobne wnioski, starosta górniczy winien poddać je natychmiast na radzie gremialnej i niezwłocznie wydać zarządzenia w myśl rezultatu narady; a gdyby inspektor był innego zdania niż na radzie uchwalono, odmienne zdanie inspektora powinno być podane do wiadomości Ministerstwa. Otóż może to ze stanowiska doświadczonego prawnika, człowieka najlepiej z pewnością obznajomionego z całą naszą praktyką administracyjną, wyda się pozornie rzeczą dziwną, ale mogą tylko powiedzieć, że przepis ten wydałem już do wszystkich starostw górniczych sposobem rozporządzenia. Proszę pana sprawozdawcę przyjąć łaskawie do wiadomości, że postanowienie §. 15 już sposobem rozporządzenia wyszło do władz górniczych, a dotychczas nikąd nie nadszedł zarzut przeciwko temu; zdaje mi się, że i w praktycznym zastosowaniu nie spotka się z trudnościami. Postanowienie to ma na celu zabezpieczenie inspektorowi górniczemu zupełnej swobody sądu, a to bez wywołania rzeczywistej kolizji w jurysdykcji.

Pan poseł Gross powiedział, że procedura taka byłaby przewlekła, trudna i znużająca; oczywiście atoli zapomniał o §. 14, w którym całkiem zgodnie z pierwszym uchwałami Izby poselskiej w razie niebezpieczeństwa zwłoki nadane jest inspektorowi górniczemu prawo zarządzeń doraźnych z tą tylko różnicą, że wedle uchwały Izby panów zarządzenia te mają być uważane jako wydane imieniem starostwa górniczego, a wedle uchwały Izby poselskiej za wydane w pierwszej instancji, co już w pierwszych obradach pozwoliłem sobie nazwać postanowieniem niezbyt szczegółowym.

Nie myślę już więcej czasu zabierać wys. Izbie, bo imieniem Rządu mogę tylko powiedzieć, że Rząd zachowuje się względem projektu niniejszego całkiem obiektywnie. Jeśli wys. Izba zdecyduje się przychylić do wniosków komisji górniczej i odrzuci uchwały Izby panów, skutek będzie ten, że instytucja inspektorów górniczych na czas dłuższy, może nawet na zawsze zniknie z porządku dziennego i nie wejdzie w życie. Jeśli zaś Izba przychyli się do uchwał Izby panów, wtedy inspektorowie górniczy rychło rozpoczną swoje czynności. Drugą tę alternatywę uważałbym za nie podyktowaną prostym tylko oportunizmem, sądzę owszem, że przemawiają za nią pobudki przedmiotowe. Rząd pragnie, żeby instytucja ta weszła w życie, pragnie już dla tego, żeby pokonane były trudności finansowe, które czekałyby go, gdyby Minister rolnictwa chciał bez ustawy sy-

stemizować tych pięć czy sześć posad szóstej klasy rangi. Mając ustawę, Izba będzie musiała też przyzwolić pieniądze na inspektorów a korzyść będzie ta, że kontrolę i nadzór będą wykonywać urzędnicy rangi wyższej. Można by mniemać, że każdy, kto chce tej instytucji, powinien zadać sobie pytanie: czyż to poddanie inspektorów wprost Ministerstwu jest warunkiem tak nieodzownym, że lepiej zręczyć się całej ustawie, t. j. instytucji inspektorów górniczych, niż przyjąć formę uchwaloną przez Izbę panów?

Ubolewam, że, gdy mówiono o uchwałach Izby panów, użyto wyrazów nie bardzo zgodnych z dobrym zamiarem pana sprawozdawcy, który sam sobie postanowił i drugim zalecił traktować tę sprawę *sine ira et studio*. Zdaje mi się, że w niektórych zdaniach on sam przekroczył tę granicę i do pewnego stopnia nawet odmówił Izbie panów kompetencji, mówiąc, że Izba poselska ma w łonie swem członków bliższych górnictwu. Mniemam, że i w Izbie panów znajduje się pewna liczba ludzi zawodowych, znających się bardzo dobrze na górnictwie. Sądzę, że w opozycji przeciwko przydzieleniu inspektorów górniczych starostom górniczym nie tyle chodzi o względy służbowe, ile raczej o coś innego i panowie nie wezmą mi za złe, że o tem jeszcze pomówię. Wyobrażacie sobie inspektorów górniczych w pewnych już upatrzonych osobach, zajmujących obecnie wybitne stanowisko w służbie prywatnej, i zdaje się wam, że ci panowie zważają się stanąć w szeregu urzędników górniczych, w etacie władz górniczych. Inaczej nie potrafię wytłómaczyć sobie tej silnej opozycji przeciw uchwałom Izby panów. Mój zaś pogląd na sprawę jest ten, że kto czuje w sobie powołanie do pełnej odpowiedzialności stanowisko takiego inspektora, ten powinien też cenić sobie zaszczyt, że będzie członkiem stanu urzędniczego. Mówiono tu także o odpowiedzialności za niedojście ustawy niniejszej do skutku. Moim zdaniem opinia publiczna, spokojnie rozważwszy przebieg sprawy w parlamencie, pewnie nie Izbę panów, lecz tę ewentualną większość Izby poselskiej uczyni odpowiedzialną, która odrzuci uchwały Izby wyższej. Szerze i rzetelnie pragnę, aby ustawa przyszła do skutku i oświadczywszy to imieniem także Rządu, pozwalam sobie poprzeć wniosek pos. Kupelwiesera, który zaleca przyjąć sporne paragrafy w brzmieniu uchwał Izby panów. (Oklaski).

Rada Państwa.

(LXXVII posiedzenie Izby wyższej).

(J. Gl.) Wiedeń, 12 maja. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 minut 30 w obecności około 55 członków; z Polaków obecny tylko p. Ziemiałkowski.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem zajętego w Izbie poselskiej Pana Ministra skarbu.

Orędzie z prezydium gabinetu donosi, że rząd węgierski zaprasza na uroczystość otwarcia przekopu u Żelaznej bramy.

Na porządku dziennym naprzód pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej.

Hr. Vetter czyni wniosek; przekazać go komisji osobnej, złożonej z 15 członków, i wybrać ją dziś jeszcze.

Tu zabiera głos P. Prezes gabinetu hr. Baden i składa oświadczenie, które podała dosłownie depeza umieszczona w poprzednim numerze *Gazety*.

Izba uchwała wniosek Vettera; wybór komisji odbędzie się pod koniec posiedzenia.

Następuje drugie czytanie nowej ordynacji egzekucyjnej. Sprawozdanie komisji jest to samo co w Izbie poselskiej, bo wyszło ze wspólnych obrad komisji obu Izb. Jak w Izbie poselskiej, tak i tu chodzi tylko o dyskusję ogólną, a po niej ryczałtowo przyjęcie albo odrzucenie projektu.

Sprawozdawca komisji dr. Haslmayr zagaja dyskusję wywodem wyjaśniającym postępowanie nowej ordynacji egzekucyjnej w porównaniu z teraźniejszą, a kończącym się wyrażeniem nadziei, że austriacki stan sędziowski inteligencją i pilnością swą pokona niemałe trudności w praktycznym tej ordynacji zastosowaniu.

Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach: Wysoka Izbo! Przed kilkoma dniami w Izbie deputowanych wyluszczyłem pobudki doprowadzenia do skutku reformy cywilno-sądowniczej przez Rząd teraźniejszy; a przypuszczając, że wys. Izba już przyjęła tę mowę moją do wiadomości, przeto powtarzam jej nie będę. Cała zasługa tej pracy reformacyjnej należy się mojemu poprzednikowi, hr. Schönbornowi; ja uczestniczyłem tylko w obradach komisji. Spełniam dziś obowiązek, z uznaniem wspominając o czynności członków, szczególnie przewodniczącego i sprawozdawcy, którzy mają nieśmiertelną okoliczność tego zaśługę. Przedewszystkiem pozwolcie mi wspomnieć, że wielki uczony oddał wiedzę swą na usługi w tej pracy, co także jest pobudką, żeby dzieło to uchwalić.

Hr. Schönborn zaznacza, że nowa procedura cywilna byłaby na nie bez nowej ordynacji egzekucyjnej; nowa zaś ordynacja egzekucyjna byłaby popadła w błąd teraźniejszej, która pilnuje tylko interesu wierzyciela, gdyby Rząd poprzedni i komisja Izby nie były uznały potrzeby zaopiekowania się także dłużnikami przeciwko zbyt sztywnej surowości. Jest to względ społeczno-polityczny i nowożytny w dobrym tego wyrazu znaczeniu. Na uchwaleniu ordynacji egzekucyjnej wraz z ustawą wprowadzającą kończy się praca około reformy sądownictwa cywilnego. Izba panów może z dumą spoglądać na swoje współpracownictwo około tego dzieła, chociaż i członkowie komisji Izby poselskiej pracowali z wielką gorliwością. Teraźniejszy Minister sprawiedliwości znalazł się w obec trudnego zadania, bo musiał wśród samej już pracy wziąć w niej udział; za to należy się mu podziękować od Izby. O tej pracy można powiedzieć, że dokonano jej zjednoczonymi siłami; dla tego też skutek tak piękny. Spodziewajmy się, że praktyczne zastosowanie tego kompleksu ustaw sądowniczych będzie zgodne z intencjami autorów i z interesem publiczności.

Dr. Stremayr poświęca słowa uznania i rzeczy samej i jej autorom.

Dr. Stöger imieniem adwokatów zapewnia, że przyłożą rękę do przeprowadzenia dzieła w praktyce.

Izba uchwała ordynację egzekucyjną wszystkimi głosami z wyjątkiem księcia Khevenhüllera, a to w drugim i zaraz także trzecim czytaniu.

Poczem bez dyskusji uchwalono w drugim i trzecim czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej:

projekt ustawy o odpisywaniu podatku czynszowego w razie, gdy komorne nie da się ścinać;

projekt ustawy o ulgach stemplowych w sprawach czeladnich;

projekt ustawy o uregulowaniu objętości pewnych pomniejszych gałęzi handlowych;

projekt ustawy o zbudowaniu kolei żelaznej z Chodorowa do Podwysokiego.

Uchwalono także wniesiony niedawno do Izby projekt rządowy o zaprowadzeniu ksiąg gruntowych w Tyrolu i Vorarlbergu, a to po przemówieniu dr. Hasslwantera, który, sam Tyrolczyk, podziękował Rządowi za tę ustawę i wynurzył nadzieję, że Tyrol zaprzestanie teraz opozycji przeciw zaprowadzeniu ksiąg gruntowych. Ustawa ta zasługuje na ogólną uwagę o tyle, że zaprowadza bezpłatną legalizację sądowną.

Nakoniec wybrano komisję do rozpatrzenia reformy wyborczej; z wyboru wyszli: ks. Auersperg, hr. Buquoy, hr. Czedit, dr. Czychlarz, p. Edelman, hr. Franckenstein, dr. Inama-Sternegg dr. Jagić, ks. Khevenhüller, ks. Liechtenstein, ks. Lobkowitz i hr. Stadnicki, ks. Starhemberg, hr. Traun i hr. Zamoycki.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45. — Następne nienaznaczone.

(CDXCIII. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 12go maja. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent Chlumecy zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Nowowybrany poseł Parish składa przyrzeczenie na konstytucję, z zastrzeżeniem, że przyłączy się do deklaracji Czechów z października roku 1879.

Członkiem komisji kolejowej w miejsce pos. Hompescha, wybrano pos. Borkowskiego.

Następuje dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad ustawą o zaprowadzeniu reformy podatkowej. Przedyskutowane wczoraj pierwsze trzy artykuły uchwalono 161 głosami przeciw 53 głosom, odrzucając obie poprawki Thurnhera do artykułu II.

Pod dyskusję idą artykuły IV.—XII., które zawierają tak zwany plan finansowej reformy. Do artykułu IX., który stanowi, że 10-procentowy opust podatku gruntowego może w korzystniejszych niż przypuszczano warunkach dojść wysokości 15 pre., mniejszość komisji pod przewodnictwem pos. Robicza wnosi poprawkę dodatkową: co do gruntów z czystym dochodem katastralnym aż do 300 zł., zamiast 15 pre. przyjąć 20 pre.

Pos. Formanek wnosi, aby granicę dochodu katastralnego dla większego opustu

SPOTKANIE

(z francuskiego).

I.

— Czy mógłbyś, młodzieńcze, wskazać nam drogę do królewskiego gajku? — zapytał dnia pewnego po francusku, z dobitnym angielskim akcentem, jeździec około czterdziestoletni, którego wymowa, a zarazem strój i powierzchowność surowa, zdradzały zarówno Anglika i duchownego.

Pytanie odnosiło się do młodego wieśniaka, który konno wdzierał się na nieskończone długi wzgórek, wiodący z Villepreux do Saint Nom.

— Jeżeli pan pozwoli, możemy odbyć tę drogę razem; zawsze lepiej pokazać, niż opowiedzieć kierunek drogi.

Turysta miał na sobie długi surdut czarny, zapięty pod szyję, na której widać było tylko biały pas kofnierzyka. Obok niego jechała jego córka; oboje siedzieli na rasowych koniach, które silny kontrast tworzyły z ciężkim i wytrzymałym normandzkim koniem, na którym jechał młody rolnik bez siodła, z batem przewieszonym na szyi. Uprząż konia z prostych powrozów zwieszała się po za siedzącym, a na polu widać było wyładowany oziminną wóz, czekający, aby konia przyprowadzić do niego.

Ośma godzina biła na zegarze wieży kościelnej w Villepreux; inne zegary odpowiadały mu zaczęły jak echo; ranek był piękny i pogodny. Słońce wysoko już na niebie oświeca przeźroczystym światłem krajobraz. Po prawej

stronie łagodnym stokiem ciągnie się aż do szerokiej płaszczyny pagórkowaty grunt uprawny, nie otoczony żadnym płotem, ani rowem; można by mniemać, że przed oczami rozciąga się ogromna sztuka materii w pasy. Na lewo widać łąki zielone, urozmaicone bukietami drzew; otacza je żywopłot gęsty, zielony. W głębi obrazu rozciąga się jakby wstęga ciemno-zielona, zębata: to lasy Marly.

Wieśniak, którego Anglik zaczął, nie wydawał się starszym nad dwadzieścia jeden lat; przypominał postacią swoją piękne typy żniwiarzy Leopolda Roberta; tak samo jak ci ostatni był słuszny i dobrze zbudowany, miał wdzięk i siłę, pleć opaloną, oczy błękitne, ościennione czarnymi rzęsami, czarne włosy krótko ostrzyżone, nos z małym garbkiem i usta ukryte pod ciemnym wąsikiem. Kapelusze o szerokich brzegach na tył zsunięty, ubranie drelichowe i skórzane kamazje nadawały mu postać zupełnie odrębną i bardzo malowniczą.

Wszyscy trzej jechali w jednym rzędzie. Mały groom także na koniu, jechał za nimi w stosownym oddaleniu, trzymając powierzony sobie przedmioty, krzesło składane, pleś, tekę i pudło z farbami miss Ethel.

Jadąc zwolna, M. Elsewhere wypytuje rolnika o przemysł rolniczy w kraju, w którym nie widzi ani kawałka ziemi bez użytku.

Córka jego, miss Ethel, wyciągnęła binokle z torbeczki, przewieszanej przez plecy i ogląda się w okół. Unosząc się z lekka na siodle, zapytuje ze swojej strony, czy budynek, który białe mury odcinają się wyraźnie na tle zieleni drzew, wśród pasów czerwonego piasku, którym wysypana linia kolejowa, czy ten budynek to Marly, czy Saint-Cyr? Pomimo, że zaglądała do „Przewodnika“, nie może być pewna, jak się oryentować należy.

Pytanie, wystosowane do młodego rolni-

ka, pozwala mu podczas odpowiedzi przypatrzeć się dokładnie ślicznej twarzy młodej miss.

— Ztąd pani nie zobaczy Marly; wielkie gmachy, które tutaj widać, są to zabudowania szkoły wojskowej Saint Cyr. Wstęp do szkoły surowo obcy wbroniony, ale uczniowie odbywają czasami manewra na wolnym powietrzu.

— Ta szkoła, Ethel, ma takie same znaczenie jak naprzykład nasza w Sandhurst; jest to gniazdo oficerów francuskich — rzekł M. Elsewhere. — We Francji, tak samo jak w Anglii, młodzież uczy się, że jak mówi święty Paweł, „cierpienie wyradza cierpliwość, cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję“.

Podczas tej zamiany słów wielki i piękny pies czystej rasy ukazał się na drodze, skacząc, szczekając i zatrzymał się przed podróżnymi, jakby chciał bronić przed obcy mi ziemi swego pana, który widocznie zakłopotany, krzychał nieustannie, usiłując uspokoić psa: „Leżać! tutaj mi zaraz! tutaj!“

— Co za wspaniały pies! — rzekł Anglik.

— Jak się nazywa? — spytała młoda miss.

— Miss... tral! — odrzekł śmiało wieśniak. Za żadną cenę w świecie nie byłby się przyznał, że pies nazywał się miss!... Wymyśliwszy tę nazwę, łatwiej mu było odwołać psa i uwolnić podróżnych od jego nagabywania.

Przybyli tymczasem na sam wierzch wysokiego pagórka. Jersy, ukazując ruchem ręki otwór wycięty w żywopłocie, rzekł:

— Tędy trzeba przeprowadzić konie, a potem państwo udadzą się drogą, po której wóz zaprzężony wołami teraz jedzie. Drzewa, które ztąd widać, oceniają fontannę, z której

za czasów Ludwika XV. wożono co dnia wodę na stół królowien. Ludwik XVI. wolał pić wodę z fontanny Berty, ze wsi Saint Nom. Jeżeli nasza okolica ubogą jest w płynącą wodę, za to nie brak jej źródeł.

— Nie tylko źródeł, ale przedewszystkiem pamiątek historycznych i malowniczych widoków — zauważył M. Elsewhere. — Moja córka postanowiła sobie zebrać szkice gmachów, pomników i piękniejszych widoków z tej okolicy; jesteście już tutaj prawie dwa miesiące, a jeszcze nie widzieliśmy połowy. Z tej strony musimy jeszcze zwiedzić szkołę w Grignon i Marly. Dzisiaj mamy zamiar zatrzymać się przy królewskim gajku. Dziękuję ci młodzieńcze, do widzenia!

Rozłączono się, ale młody wieśniak nie spuszczał oczu z amazonki, dopóki nie znikła na zakręcie drogi.

Zwolna M. Elsewhere i jego córka wkroczyli na łąkę, zarosniętą wysoką i błyszczącą trawą. Miss Ethel zeskoczyła lekko z siodła i zbliżywszy się do fontanny zdjęła długą z duńskiej skóry rękawiczkę, żeby umoczyć w czystej wodzie rękę a potem napić się, przykładając usta, jak ptaszek swój dzióbek, do wody a przytem cieszy się i śmieje wolać ją:

— *Delicieux! exquisit!*

M. Elsewhere nie zdaje się słuchać wykrzykników córki. Wyjął z kieszeni nowy tom dzieła archebiskupa Treneli i szuka w tych kartach natchnienia i tematu do swoich kazań adwentowych. Czyta jeden paragraf po drugim, zamyka książkę za każdym i rozmyśla, chodząc poważnym krokiem tam i napowrót.

(Ciąg dalszy nastąpi).

podnieść z 300 na 450 zł. Nadto zapowiada mowca imieniem pos. Kramarza wnioskiem, wedle którego przekazana krajom kwota 3-milionowa ma dostać się do podziału między kraje nie w stosunku krajowej sumy podatków realnych, jak chce komisja podatkowa, lecz w stosunku krajowej sumy nowego podatku osobisto-dochodowego.

Pos. Dawid Abrahamowicz po obszernej polemice z młodoczeskimi przeciwnikami reformy i wykazawszy pos. Luëgerowi, że miasto Wiedeń nie potrzebuje lękać się uszczuplenia swoich dochodów wskutek reformy podatkowej, wnosi imieniem Koła polskiego poprawki następujące: W artykule X. powiedziano, że gdy po pokryciu wszystkich opustów już z ewentualną ich podwyżką i po pokryciu przekazanej krajom kwoty 3 milionowej pozostanie jeszcze jakaś przewyżka dochodów podatkowych ponad te, które są z góry skarbowi zastrzeżone, wtedy z przewyżki tej zostaną się skarbowi dwie trzecie, a jedna trzecia dostanie się jeszcze krajom. Poprawka pos. Abrahamowicza żąda aby z przewyżki tej połowa skarbowi, druga połowa krajom się dostała. W artykule VI. powiedziano, że z góry zastrzeżone skarbowi dochody mają wynosić tyle, ile czynią terazniejszy podatek zarobkowy i terazniejszy dochodowy razem; ale tytułem naturalnego przyrostu ma się w latach 1897 i 1898 liczyć tę sumę o 2 pr. wyżej niż rzeczywistość wynosi w r. 1896. W miejsce tych 2 pr. poprawka Abrahamowicza kładzie 2½ pr.

Pos. Pfeifer krytykuje niejasność wielu postanowień, która wywoła wiele rozporządzeń, naturalnie znowu niejasnych, tak że ostatecznie wszystko ulegnie interpretacji na niekorzyść kontrahentów. Plan finansowy, o którym teraz mowa, odznacza się też tendencją wyraźnie fiskalną; nie uwzględniono w nim rezolucyj austriackiego wiceu ziemianńskiego, bo za kulisami postarala się o to lewica u byłego ministra Plenera, wymógłszy na nim ustępstwa raczej na rzecz kapitalistów.

Pos. Auspitz, zaprzeczywszy twierdzeniu preopinanta o zakulisowym układzie między lewicą a p. Plenerem na korzyść kapitalu, oświadcza, że głosować będzie za poprawkami Abrahamowicza, bo one od Rządu wychodzą, ale dziwi się, że Rząd poprawia wprzód warunki dla skarbu (przyrostem 2 i pół zamiast 2 pr.), a potem dopiero przyznaje krajom większy udział w ewentualnej przewyżce (połowa zamiast jednej trzeciej); właśnie bowiem w skutek poprawienia warunków dla skarbu ta ewentualna przewyżka może być żadną, albo połowa jej może wynosić mniej niżby wynosiła trzecia część bez poprawionych skarbowi warunków. To poprawienie skarbowi warunków jest charakterystyczne; dowodzi ono, że Rząd lęka się, iż dochód z podatku osobisto-dochodowego będzie nie wielki. I słusznie lęka się tego; albowiem przy 5-procentowej skali progresyjnej fasye dochodów będą nie tak rzetelne, jakby były przy skali dochodzącej tylko 4-procentowej stopy podatkowej; a nadto rzetelna fasya równałaby się własnemu podaniu się kapitalistów w nienawiść u demagogów antise-mickich. Tu mowca uderza na Rząd, że roz-zuchwał demagogów przez to, iż w sprawie Luëgera zwinął przed nimi żagle. Właściwie powinno się odmówić Rządowi uchwalenia reformy podatkowej za ten krok; ale ponieważ w Austrii nigdy nie wiadomo, jaki rząd nastąpi, przeto wypadałoby chyba zawsze odmawiać wszystkiego, a wtedy nigdy nie przyszłoby do skutku. Jedynie z tego względu mowca głosować będzie za reformą i za poprawkami Abrahamowicza.

Pos. Kaiser uderza na pos. Auspitz za jego wywody o demagogach. Pos. Auspitz naprzd już znalazł piękny pretekst dla fałszywych fasyj kapitalistów. Mowca przemawia za wnioskiem mniejszości (Robicza).

Pos. Krona wetter wnosi poprawkę, wedle której opusty w podatku domowo-czynszowym porówny z opustami w gruntowym mają doznać ewentualnej podwyżki z 10 na 15 pr., a nie, jak projektuje komisja, tylko na 12½ pr. Mowca ubolewa nad ciężkiem pokrzywdzeniem Wiednia i za tę krzywdę żąda, aby Rząd przekazał Wiedniowi cały skarbowy dochód z akcyz (bliżko 8 milionów).

Pan Minister skarbu dr. Biliński odpowiada wszystkim preopinantom, a przyznając się do autorstwa poprawek Abrahamowicza, objaśnia słuszność ich, szczególnie słuszność poprawienia warunków Skarbowi, bo naturalny przyrost dochodów z terazniejszych podatków zarobkowego i dochodowego jest większy i pierwotnie warunki te były korzystniejszej dla Skarbu ułożone (przyrost miał być liczony w pierwszym roku w kwocie 2-procentowej, w drugim w 4-procentowej). Ale i krajom Pan Minister szczerze życzy, żeby rzeczywiście jak najwięcej dostały z ewentualnej przewyżki skarbowych dochodów podatkowych. Uprasza przeto przyjąć wnioski Abrahamowicza.

Pos. Kaizl wnosi poprawkę tej treści: Ci, którzy mają więcej niż 1000 zł. czystego dochodu katastralnego z gruntów nie będą wcale uczestniczyli w opustach podatku gruntowego; ci zaś, którzy mają aż do 1000 zł. dochodu ka-

tastralnego, będą co do udziału podzieleni na trzy klasy: pierwsza klasa, od najniższego do 200 zł. dochodu katastralnego ma otrzymać opust dwa razy taki, jak trzecia; a tę trzecią klasę mają stanowić dochody katastralne od 500 do 1000 zł. To stopniowanie ma za wzór opusty w podatku zarobkowym.

Na tem przerwano obrady. Pos. Zaleski imieniem Koła polskiego wnosi interpelację do Pana Prezesa gabinetu: 1. Czy Rząd ma zasadnicze wątpliwości o wygotowanym przez komisję asekuracyjną dnia 17 marca r. 1893 projekcie ustawy z fundamentalnymi zasadami, wedle których asekuracja od ognia mogłaby być uregulowana przez kraje? — 2. Jeśli ma, czy myśli sam od siebie wnieść projekt o zaprowadzeniu przymusowej asekuracji nieruchomości od ognia i kiedy projektu tego można się spodziewać?

Koniec posiedzenia o godz. 5. — Następnie jutro.

Sprawy parlamentarne.

Według wiedeńskich dzienników na posiedzeniu Koła polskiego we środę, deputowani ks. Kopyciński, ks. Chotkowski, ks. Pastor i p. Potoczek domagali się, aby Koło polskie głosowało podczas obrad w Izbie posłów nad reformą podatków za wnioskiem dep. Kaizla, który żądał, by z opustów przypadających w skutek reformy podatkowej odpłacającym podatek gruntowy, nie dostało się nic wielkiej posiadłości, mały procent aby dostał się średniej posiadłości a największa część, małej posiadłości. W dyskusji, jaką ten wniosek wywołał a która przybrała charakter burzliwego sporu, zabierali głos między innymi dep. dr. Lewicki, dr. Rutowski, i Wielowieyski. Ostatecznie uchwalono głosować przeciw wnioskowi Kaizla.

— Komisja Izby panów, która zająć się ma przedłożeniami w sprawie reformy wy-borczej, odbędzie dzisiaj posiedzenie, ukonstytuuje się i zaraz prawdopodobnie przystąpi do wyboru referenta. Z Polaków należą do tej komisji, jak wiadomo: hr. Jan Stadnicki i hr. Zamoyski. Referat obejmie prawdopodobnie dr. Inama-Sternegg

Izba panów Rady państwa powzięła, jak wiadomo, uchwałę, mocą której poleciła komisji budżetowej, aby jeszcze w bieżącym okresie sesji zdała sprawę z przedłożenia co do regulacji plac urzędników. Z tego powodu zamierza przewodniczący komisji budżetowej dep. dr. Russ, jak zapewniają dzienniki wiedeńskie, zwołać komisję budżetową w najbliższych dniach na posiedzenie — ponieważ jednak dep. dr. Beer, który jest referentem subkomitetu dla sprawy regulacji plac, w tej chwili zajęty jest jako sprawozdawca z przedłożenia, tycających się reformy podatków, przeto trzeba czekać aż ukończą się obrady nad tą sprawą.

We środę miało się odbyć posiedzenie komisji prawnej. Według dzienników przyszło jednak zaledwie tyłu członków, ilu było potrzeba do prawomocności uchwały. P. Vaszaty, skoro to spostrzegł, aby uniemożliwić obrady nad projektem ustawy o utworzeniu majoratu ks. Czartoryskich, wyszedł z sali. Na prośbę przewodniczącego p. Pinińskiego, ażeby powrócił, tak, aby przynajmniej można było załatwić inne punkta porządku dziennego, odpowiedział, iż uczyni to jedynie w tym razie, jeżeli otrzyma przyrzeczenie, że sprawa fideikomisu ks. Czartoryskich nie przyjdzie w tej sesji wcale na porządek dzienny. Ponieważ przyrzeczenia takiego nie udzielono mu, komisja w skutek braku kompletu nie mogła powziąć żadnej uchwały i rozszła się.

KRONIKA

Lwów, 15 maja.

— JE. ks. Namiestnik Sanguszko, jak nam donoszą z Krakowa — wraz z małżonką zwiędził w sobotę o godzinie 4 popołudniu katedrę na Wawelu w towarzystwie Najprzew. księcia Biskupa krakowskiego ks. Puzyry, biskupa-suffragana poznańskiego ks. Likowskiego, p. delegata Laskowskiego i profesora Maryana Sokołowskiego, przyczem wyjaśnić udzielał jeden z najlepszych znawców katedry, jej restaurator prof. Odrzywolski. Księstwo po zwiedzeniu grobów królewskich i całego Wawelu, powrócił do mieszkania swego w Grand hotelu, a następnie składali wizyty prywatne.

O godzinie 7 wieczorem na cześć księstwa odbył się obiad u państwa delegatostwa Laskowskich w Spiskim pałacu. Oprócz księstwa i gospodarstwa wzięli udział w obiedzie: Najprzew. księstwo Biskup krakowski ks. Puzyra, ks. biskup suffragan poznański Likowski, księstwo prałaci Pelczar i Starowieyski, dalej JE. dr. Julian Dunajewski, JE. Prezydent Zborowski, Wiceprezydent dr. Bobrzyński, Prezes Akademii umiejętności hr. Stanisław Tarnowski, członek Izby

panów prof. dr. Zoll, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Smolka, Rektor Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Pilat Tadeusz, prezydent miasta p. Friedlein, hr. Stanisław Badeni, redaktorowie *Czasu* Ludwik hr. Dębicki i dr. Stanisław Tomkiewicz, ks. Aleksander Łodzian Poniński, posłowie: dr. Górski Piotr, prof. dr. Jordan, prof. dr. Milewski Józef i Fr. Paszkowski; profesorowie Uniwersytetu dr. Kazimierz Morawski i Marian Sokołowski.

Księstwo pozostali do godziny 11 w gościnnych salonach pp. delegatostwa, poczem odjechali do swego mieszkania.

Wczoraj o godzinie 9 rano udali się księstwo do Schroniska fundacji ks. Aleksandra Lubomirskiego w towarzystwie p. delegata Laskowskiego i dr. St. Tomkiewicza i tu w kaplicy zakładowej wysłuchali Mszy św., a następnie zwiędzili szczegółowo humanitarną instytucję, której kwitnący stan i znakomite kierownictwo zyskały ich uznanie.

Ztamąd udali się księstwo do Zakładu fundacji Helców dla ubogich nieuleczalnych również w towarzystwie p. delegata Laskowskiego i kuratora Zakładu dr. St. Tomkiewicza. I ten zakład dobroczynny księstwo zwiędzili szczegółowo.

Najbliższą z Zakładu Helców drogą ndali się księstwo do hr. Stanisławów Tarnowskich na Szlaku na śniadanie.

O godzinie 12 w południe na I piętrze w pałacu Spiskim udzielał JE. księstwo Namiestnik prywatnych posłuchań, na które oprócz p. prezydenta Friedleina, mającego do omówienia sprawy miejskie, przybyło grono prywatnych osób.

Popołudniu składali księstwo w dalszym ciągu wizyty prywatne. O godzinie 6 popołudniu był JE. księstwo Namiestnik na obiedzie u księcia Biskupa krakowskiego; w obiedzie wzięło udział 26 osób. Wieczorem ks. Namiestnikostwo przybyło do teatru miejskiego z panią delegatową Laskowską.

Dzień wczorajszy zakończył się pięknym zebraniem towarzyskiem w domu hrabstwa Ludwików Dębickich, a na zebranie to przybyli oboje księstwo z gronem zaproszonych osób i przepędzili tu czas dłuższy.

Dzisiaj rano o godzinie 11 odjechali księstwo do Gumnisk, gdzie zatrzymają się dzień jeden, a następnie powrócą do Lwowa.

— P. Wiceprezydent dr. Bobrzyński podczas pobytu swego w Krakowie zajmował się sprawami szkolnymi. Wczoraj w południe w biurze p. delegata Laskowskiego odbyła się konferencya, przy udziale p. Wiceprezydenta dr. Bobrzyńskiego, p. delegata i rady budowlanego p. Sarego, na której rozpatrzone szczegółowo plany budowy III gimnazjum i omówiono także inne sprawy szkolne. — P. Wiceprezydent powrócił już do Lwowa.

— Wybory do Rady miejskiej. Dzisiaj około ratusza panował ruch nadzwyczaj ożywiony. Odbywał się wybór ściślejszy ośmiu członków do Rady miejskiej we Lwowie. Szło o wybór ośmiu jeszcze radnych, którzy przy głosowaniu nie otrzymali wymaganej większości głosów. Rozstrzygał się wybór między następującymi kandydatami: ks. Hićkiewicz Władysław, dr. Byk Emil, dr. Sawczak, ks. Mardyrosiewicz, ks. Gnatowski, Kordys, dr. Roszkowski, Marynowski Ed., Getritz, Cybulski, br. Gostkowski, dr. Dziwiński, ks. Golichowski, Syroczyński, Mazer i Baczewski.

Uprawnionych do głosowania w wyborze do Rady miejskiej jest 8368 wyborców. O ile z pobieżnego obliczenia wnosić można, do południa wzięło w wyborze udział około 1800 wyborców. W każdej z sześciu sal głosowania jawiło się do południa w przybliżeniu 300 wyborców. Ruch, jak zaznaczyliśmy wyżej, był nader ożywiony. Zauważano, że szczególnie wyborcy wyznania mojżeszowego stawili się bardzo licznie.

— Kandydata notaryalnego Roberta Hana w Bochni, zamianował Pan Minister sprawiedliwości notaryuszem z siedzibą urzędową w Brzostku.

— Wiadomości dyecezyjne. Archidyecezya lwowska obrządku łacińskiego. Administratorem parafii w Rakowcu ustanowiony ks. Jan Dąbrowski, dotychczasowy administrator w Pomorzanach. Konkurs na probostwa w Pakowcu i Roźniatowie ogłoszony został z terminem do 20 czerwca 1896. Wizyty kanoniczne w dekanacie gródeckim rozpoczął ks. biskup-suffragan Weber od Zimnejwody, dokąd przybędzie dnia 13 czerwca b. r. po południu. Dnia 14 na noc pojedzie do Gródka, gdzie 15 i 16 odbędzie się wizytacja i odjazd do Rodatycz. Dnia 17 wizyta w Rodatyczach, na noc do Weissenbergu (Białogóry). Dnia 18 konsekracja kościoła w Weissenbergu, a 19 wizyta, na noc do Powitna. Dnia 20 wizyta w Powitnie, na noc do Janowa. Dnia 21 wizyta w Janowie, na noc do Rzęsyn polskiej. Dnia 22 konsekracja kościoła, a 23 wizyta tamże — po południu wjazd do Kościejowa, gdzie 24 odbędzie się wizyta, ztąd powrót do Lwowa.

— Posady. Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady: 1) jedna posada kancelisty przy c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu, względnie przy innym c. k. sądzie powiatowym; 2) po jednej posadzie do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądach powiatowych w Dąbrowej, Dębicy i Leżajsku, ewentualnie przy

innym c. k. sądzie powiatowym; 3) jedna posada *extra statum* kancelisty przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach, ewentualnie przy innym c. k. sądzie; 4) jedna prowizoryczna posada leśnika III klasy przy politycznym zarządzie na Bnkwinie; 5) dziewięć posad żróżniak przy c. k. Rządzie krajowym w Czerniowcach; 6) jedna posada dozorczy dróg przy c. k. Rządzie krajowym w Opawie.

Oprócz powyższych wakuje jeszcze wiele innych posad po za granicami kraju.

Blizszych informacji udzieli kompetentom miejscowym departament IV B magistratu, zamiejscowym właścicielom c. k. starostw.

— Opieka nad sługami. Dnia 12 b. m. w przepełnionej uczestnikami wielkiej sali szkoły „Staszica“ odbyło się walne zgromadzenie oddziału Arcybractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej im. św. Jadwigi. Sprawozdanie roczne z „Domu opieki i szkoły dla służby“ przedstawił dr. Józef Żuliński, skreślając zarazem obraz pracy nad sługami przez szereg lat dwudziestu. Następnie przedstawił pomysłny stan „domu opieki“ od chwili, gdy zarząd tegoż objęły Siostry służ. Serca Jezusowego. Sprawozdanie kasowe odczytała p. Zielińska, skarbniczka oddziału św. Jadwigi. Przy wyborach nowego zarządu przesową jednogłośnie obrano p. prezydentową Tehorznicką. Do zarządu oprócz ks. dr. Twardowskiego, przewodnika duchowego, ks. dr. Narajewskiego, katechety szkoły dla służby wybrano: ks. proboszcza Chęcińskiego, panie Jasińską, Makusz, Młodnicką, Paparową, Passakową, Piotrowską, Rudnicką, Smolińską, Sembratowiczową, Sołtysovą, Schetzlówną i Zielińską. Na zelatorki uproszono: księżnę Sapieżynę, ks. Sanguszkową, hr. Dzieduszycką, hr. Mniszkową i prezydentową Mochnacką. Zebranie zakończone zostało serdecznym przemówieniem ks. proboszcza Chęcińskiego o ważności oddziału św. Jadwigi, wreszcie wyrażeniem gorącego podziękowania przez p. prezydentową Tehorznicką ustępującemu wydziałowi.

— Zarząd kolarzy „Sokoła“ lwowskiego prosi, że wyścig 70-kilometrowy na gościniec przemyskim, odbędzie się dnia 24 b. m. w pierwszy dzień Zielonych Świąt — a nie jak mylnie ogłoszono d. 24 czerwca b. r.

— Kapituła generalna OO. Kapucynów odbyła się w Rzymie dnia 8 b. m. Na wybory O. generała i definitorium z całego świata z 52 prowincyj przybyli prowincjałowie z kustoszami w liczbie 132. Wybrano 110 głosami generałem O. Bernarda z Andermatt (ze Szwajcaryi); definitoriami: 1. Fulgenyusza z Gossensas, 2. O. Ludwika z Brutruto, 3. O. Pawła z Plebe, kaznodzieję watykańskiego, 4. O. Hiacynta z Troiny, 5. O. Jukundego z Montonio (ten jest prokuratorem zakonu), 6. O. Kalasantego z Levasieras.

— Zjazd koleżeński. Koledzy, którzy w r. 1871 składali egzamin dojrzałości w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie w zabudowaniu Bernardyńskim, zechcą się zjechać w dniach 28 i 29 czerwca b. r. we Lwowie. Blizszych informacji udziela kol. Antoni Petrykiewicz (w gal. Banku kredytowym we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3).

Dr. Julian Głizowski, dr. Bolesław Mańkowski, Władysław Faliszewski, Władysław Kiernicki, Antoni Petrykiewicz.

— W sprawie wieńców na trumnach. Związek katolickich towarzystw i zakładów dobroczynnych ogłasza:

Dużo już u nas pisano o tem, jak niestosowne jest wieńczenie grobów, jak niestosowne i beużyteczne wieńczenie trumien osób zmarłych licznymi a często kosztownymi wieńcami, jak byśmy tem mnóstwem kwiecia chcieli zasłonić przed naszymi oczyma tę śmierć straszna, nieubłaganą. Tak czynili i dla tych przyczyn poganie, tak czyni teraz idąc śladem masonów bezbożny świat zachodni. Nam jednak, których wiara nauca, że śmierć to są wrota do życia wiecznego, tych zasłon nie potrzeba, a jeżeli nam chodzi o oddanie czei osobie zmarłej, o okazanie naszej pamięci i wdzięczności dla niej lub jej rodziny, czyniły to inaczej, w sposób dla duszy osoby zmarłej skuteczniejszy. Mamy jałmużny i Msze św., ofiarujemy je za dusze osób zmarłych, a damy w ten sposób wyraz naszej pamięci. Nadto jałmużna ociera łzy niedoli a ofiarowana na intencję duszy osoby zmarłej, przynosi jej ulgę w katuszach czyscowych; a jakąż nieprzebraną skarbnicą łask jest Msza św.!

Tak odzywa się do wszystkich dobrych katolików Związek towarzystw i zakładów dobroczynnych, sam ofiarując swe pośrednictwo w zbieraniu jałmużny dla biednych. Za złożeniem większego datku, wynoszącego najmniej 5 zł., zobowiązując się Związek wystarać się o Mszę św. na intencję osoby zmarłej. O godzinie i dniu nabożeństwa zawiadomi rodzinę zmarłego i składającego datkę.

Datki wszelkie, choćby najdrobniejsze, przyjmują sklepy p. Ignacego Drexlera, przy placu Kapitulnym l. 2 i placu Maryackim l. 7, gdzie są wyłożone odpowiednie blankiety. Datki przekazywane przesłane uprasza się adresować: Związek katolickich towarzystw i zakładów dobroczynnych Lwów, Czytelnia katolicka, Rynek 20.

Datki składane można na cele Związku lub pojedynczych towarzystw dobroczynnych; ogłoszone one będą w dziennikach.

Zamiast wieńców na trumny, choćby osób najznakomitszych, składajmy jałmużnę — wzwaniem tem skierowanem do osób prywatnych, towarzystw i instytucyj kończymy naszą odezwę.

— W dzisiejszym numerze „Gazety“ w dzienniku urzędowym znajduje się ogłoszenie Dyrekcyi ruchu c. k. kolei państwowych, w sprawie dostawy węgla mineralnego dla lokomotyw pociągów osobowych i pospiesznych na czas od 1 stycznia 1896 r. do końca grudnia 1899 r.

— Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 15 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurze- nie nioba (0—10) **
				kierunek	siła	
14/5	2 połnd.	758.81	+ 8.8	W	3	8
14/5	9 wiecz.	757.44	+ 5.0	W	3	10
15/5	7 rano	755.20	+ 7.7	W	3	8

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 14 maja do 7 rano dnia 15 maja b. r. była +9.0°C., najniższa +4.8°C.

Barometr opada.

Opadł deszczu wynosił 9.8.

Prognoza: Powietrze dżdżyste, dłużej trwające, do przewidzenia.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{10}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— Wypadek. W Budapeszcie onegdaj w południe spadła z pałacu Haasa na placu Gizeli chorągiew i uderzyła w głowę przechodzącego fabrykanta Aloizego Neoschil tak silnie, że padł na miejscu nieżywy.

— Gustaw Waza. Z Sztokholmu donoszą, że w dniu 12 b. m. obchodzono w całej Szwecyi uroczystość 400 rocznicę urodzin Gustawa Wazy. W kościołach mieli kaznodzieje kazania, w szkołach opowiadali nauczyciele młodzieży o życiu i czynach Gustawa Wazy.

— Dr. Germain Sée, słynny lekarz i uczonego paryski, umarł przedwczoraj w 78 roku życia. Sée był pochodzenia żydowskiego; w r. 1870 przed wojną niemiecką brał on udział z Nelatonem, Ricardem, Faurelem i Corvisartem w historycznym konsylium, które orzekło ciężką chorobę cesarza Napoleona III. Dr. Sée pozostawia po sobie bogatą spuściznę naukową.

— Cernuschi. Z Paryża telegrafują, że w Mentonie umarł Cernuschi, znany filantrop, polityk i ekonomista. Zmarły urodził się w Medyolanie w r. 1821, a w r. 1848 brał udział w rewolucyjnym ruchu włoskim jako zwolennik Garibaldi'ego i należał do rządu narodowego, który ogłosił republikę rzymską. W r. 1850 osiadł we Francyi i przyjął tamtejsze poddaństwo. W Paryżu przerzucił się na pole nauki i interesów; pisał książki ekonomiczne w których bronił bimetalizmu i należał do kilku wielkich banków, jak Credit Mobilier. Wielki swój majątek zapisał miastu Paryżowi.

— Konkurs piękności. Oryginalne wybory rozpisala redakcja dziennika „Eclair“. Ze 131 portretów pięknych aktorek, zebranych w albumie Bascheta, kazala swoim czytelnikom wybrać trzy najpiękniejsze. Padło ogółem około 7000 głosów męskich i kobiecych, a rezultat jest następujący: Palmę pierwszeństwa otrzymała Cléo de Mérode, sławna primaballerina Wielkiej Opery (3076 głosów). W salonie na polu Marsowem jest posąg Falquiera, przedstawiający „Taniec“, z twarzą pięknej Cléo, a fama uparcie niesie, że i do całego posągu ona to, nasładowując księżną Ferrary, pozowała artystce. Drugą pięknością jest znana śpiewaczka Sybil Sanderson (2295 głosów), trzecią — artystka Odeonu, panna Wanda Bończa-Rutkowska, która otrzymała głosów 1884. Za niemi już zdaleka idą: Yabne, Sorel, Hiszpanka Otezo, Eames, Héglon i t. d. Melba, obdarzana pono niegdys względami ks. Orleańskiego, otrzymała tylko 102 głosy. *De gustibus non disputandum.*

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. Przedwczorajsze wznowienie „Don Cezara“ Dellingera było w całości bardzo staranne; tylko obsada ról nie była zupełnie właściwa.

I tak już rola tytułowa acz bardzo dobrze przez p. Boguckiego odegrana, nie odpowiada wcale jego głosowi, dla którego jest za wysoką, a wskutek transpozycyi wiele utraciła.

Także występ panny Brocard w roli Puccini nie był bardzo szczęśliwy. Choć nie można jej odmówić wdzięku, szyku, temperamentu, a nawet słuchu, to jednak w operetce nie jest właściwe dla niej pole; głosik jej nawet przy starannej pracy nie rokuje żadnej przyszłości — gdyż jest nie tylko słaby — ale także zupełnie pozbawiony dźwięku. Szkoda więc wszelkich wysiłków panny Brocard w tym kierunku — podczas gdy w komedyi lub wodewilu mogłaby z czasem stać się pożyteczną.

P. Orzelski jako król, raził nieco rubaszną grą i zbyt szybką wymową. Za te braki wynagradzał głosem, którym tylko zanadto szafował.

Resztę ról odegrali dobrze pp.: Kasprowiczowa, Radwan, Myszkowski, Kiczman, Swaryczewski.

B.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz pierwszy „Król-wicz“, komedia w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

Jutro, w sobotę po raz drugi „Don Cezar“, operetka w 3 aktach Dellingera.

W niedzielę o 3 popołudniu „Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy“, dramat historyczny w 5 aktach przez Juliana Mörse z Poradowa.

Wieczorem o pół do 8 „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach Offenbacha.

W poniedziałek po raz drugi „Król-wicz“ komedia w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

We wtorek (wznowienie) „Palestrant“ operetka w 4 aktach Karola Millöckera.

We środę po raz trzeci „Król-wicz“ komedia w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

W czwartek po raz 9 „Szytygar“ operetka w 3 aktach Karola Zellera.

W piątek po raz pierwszy „Wujaszek Karola“ krotokwila w 4 aktach z angielskiego B. Jonsona. (Dalszy ciąg „Ciutki Karola.“)

Wielkie Oratorium Soltysa, które spotkało się z takim uznaniem u publiczności przy pierwszym zaraz wykonaniu podczas pobytu Seweryna Duchnińskiego we Lwowie, będzie wkrótce, bo jeszcze w ciągu miesiąca mają powtórzone przez chór Tow. „Lutni“. Próby odbywają się już od paru tygodni a protektorat nad tym wieczorem przyjęła pani prezydentowa Tehorznicka.

Cenzura rosyjska zabroniła wprowadzać do Rossyi dzieła St. Koźmiana „Rzecz o roku 1863“.

Tygodnik ilustrowany. Komuż jest obce nazwisko twórcy „Halki“? Nie ma chyba średniej inteligencji Polaka, któryby nie znał zasług Moniuszki dla rozwoju muzyki ojczystej. Mimo to jednak, do niedawna jeszcze wszystkie pamiętki i wspomnienia po nieodżałowanym mistrzu tak były rozproszone, że niepodobna było niemal dać obrazu wiernego tej postaci tak drogiej naszemu sercu. Niezmiernie zatem sympatyczną myśl podjęła i wykonała redakcja „Tygodnika Ilustrowanego“ wypuszczając w świat numer poświęcony pamięci Stanisława Moniuszki, a zawierający cały szereg artykułów i rysunków wyjętych z albumu ojca naszego muzyka. Album to znajduje się obecnie w posiadaniu sekcji im. Stanisława Moniuszki przy warszawskim Towarzystwie muzycznym niedawno założonej, a rozwijającej się nader pomyślnie. Numer „Tygodnika Ilustrowanego“, o którym wspominamy przedstawia się bardzo okazale i stanowi cenny wielce do historii muzyki polskiej przyczynek.

Reszkowie i opera w Londynie.

Sezon operowy w londyńskim Covent-Gardenie rozpoczął się Gounodowską „Julią“. Jan Reszke był Romeo, Julią — pani Eames. Następnymi dni dane będą: „Cavalleria“, nieznaną dotychczas w Londynie i śliczną opera Humperdincka „Hänsel und Grätel“. Wystawiony zostanie także „Lohengrin“ z Janem Reszkę w roli tytułowej; nasz niezrównany tenor ukaże się jeszcze w tym tygodniu w „Pajacach“. Engagement jego kończy się dopiero w czerwcu, następnie, wedle doniesienia pism angielskich, Jan Reszke zawrze związek małżeński z hr. Goulaine. Państwo młodzi mają spędzić miodowe miesiące w Królestwie Polskiem. Jan Reszke nie chce śpiewać latem w Bayreuth, natomiast obaj z Edwardem podpisali kontrakt na wycieczkę artystyczną do Stanów Zjednoczonych pod wodzą Abbey i Grau.

Leonek Fiedler, młody 11-letni skrzypek, uczeń profesora Rosena w Warszawie, obudza tam żywe zajęcie; krytycy warszawscy wyrażają się z największym uznaniem dla talentu dziecka, z którego przy pracy i dobrem kierownictwie może być kiedyś znakomity artysta. Celem zebrania środków do dalszego kształcenia młodzieńca, urządzony zostanie w bieżącym miesiącu koncert.

W Bibliotece polskiej w Paryżu odbyło się dnia 3 b. m., roczne posiedzenie stacyi naukowej polskiej. Zgromadziło ono

liczną polską publiczność, wierną rocznicy narodowej i troskliwą o rozwój instytucyi, powstałej z tyłu lat ofiar emigracyi naszej. Po zagajeniu przez przewodniczącego p. Gadona, delegat Akademii Umiejętności dr. Korzeniowski zdał sprawę z trzechletniej swej czynności. Przedewszystkiem zajął się uporządkowaniem wielkiego księgozbioru, powierzonego jego pieczy; wszelkich dołożył starań, aby doprowadzić do kompletu tak poszukiwane dziś Wronskiana, Mickiewicziana; później wziął się do dzieła zaniedbanego, odez, broszurek, pism emigracyjnych, których całość niezbędna do poznania dziejów tułactwa naszego. Stosunki z cudzoziemcami pracującymi na niwie słowiańskiej zostały ożywione. Publiczność zaś znajduje w Bibliotece na Quai d'Orleans u atwienia, odmawiane w innych podobnych zakładach, książki bowiem wypożyczają się do domu. Z kolei wygłosił p. Z. Przesmycki zajmujący odczyt o poecie czeskim Juliuszu Zeyerze.

Posiedzenie publiczne Akademii Umiejętności.

Uzupełniając telegraficzny opis publicznego posiedzenia Akademii Umiejętności w Krakowie, które odbyło się w dniu 13 b. m. podany w ostatnim numerze „Gazety“, przytoczamy przemówienie zastępcy Protektora J.E. dr. Juliana Dunajewskiego, który zagał posiedzenie, oraz przemówienie prezesa Akademii. Przemówienie J.E. dr. Juliana Dunajewskiego opiewało:

Po roku pracy, poświęconej badaniom naukowym, zgromadziłem się, szanowni panowie, aby na wspólnym zebraniu rozpatrzyć to, co już dokonane, to, co przygotowane, jakoteż i to, co dalszego przygotowania wymaga.

Sprawozdanie zarządu za rok ubiegły wykazuje dowodnie, jak dzięki niezłomnej gorliwości świątobliwego naszego zarządu, dzięki pełnej poświęcenia pracy szanownych członków Akademii i jej komisyj, instytucya nasza wszelkich sił dokłada, aby godnie odpowiedzieć wnioskowi celom, zakresłonym jej przez Najjaśniejszego, najmiłosiejwiej nam panującego Złożyciela — i tej najłaskawszej opieki, którą ją otacza Najdostojniejszy Arcyksiążę Protektor — również i szlachetnym nadziejom społeczeństwa, pragnącego dorównać innym narodom w idealnych nabytkach cywilizacyi zachodniej. Są te idealne dobra jedyną rzetelną miarą wartości człowieka, są one najtrwalszą podstawą przyszłości narodów, — są wreszcie najpewniejszym punktem przeciw niebezpieczeństwom, grożącym obecnie społeczeńści.

Witając szanownych panów w imieniu Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Protektora otwieram posiedzenie.

Następnie przemówił prezes Akademii dr. Stanisław hr. Tarnowski w te słowa:

Nie chciałbym powtarzać tych samych zawsze podziękowań za świadczoną Akademii życzliwość. Wdzięczność jak prośba może się stać nużąca, uprzykrzona, kiedy się często a zawsze tak samo odzywa. W dwóch słowach zatem tylko proszę o wiarę, że Akademia chowa wiernie w pamięci wszelki znak czy akt dobrej woli; z chlubą chowa wspomnienie dobrych świadectw, zwłaszcza kiedy świadectwo oddaje tak dostojna, światu znana powaga i zasługa. Osobne wszakże, a szczególnie gorące słowo podziękowania i powitania, niech mi wolno będzie zwrócić do J.E. księcia Namieśnika, którego w tym charakterze pierwszy raz mamy zaszczyt widzieć i przyjmować, a w tym jak w każdym poprzednim czy następnym, z tem przeświadczeniem zupełnym, że wszystko, co dobre i pożyteczne, liczyć może zawsze na jego życzliwość, opiekę i pomoc.

Proszę także o wiarę, że czy inniej, czy więcej, Akademia rzetelnie, uczciwie, robi co może, żeby nie nie zaniedbać, a wszystko spełnić, co do jej cywilizacyjnego zadania i obowiązku należy, że ten obowiązek i czuje i rozumie. Obowiązek prawdziwie cywilizacyjnego, chrześcijańskiego posłannictwa, powołania do wielkiej w Kościele i świecie zasługi, przypomina się dziś żywo, a chlubnie i boleśnie. Trzysta lat, jak dokonano się przez nas, z Bożego i Stolicy św. natchnienia, wielkie dzieło Unii kościelnej. Pragnie go, tęskni za niem, mówi o niem, jak o zadaniu przyszłości, wzywa go jak błogosławieństwa wielu, a mało kto pamięta lub chce wspomnieć, jaki to naród, które duchowieństwo, czyj król, spróbował, dał przykład i wzór, w granicach swojej możliwości. Dziś z dzieła tego nie wiele zostało: to, co zostało, trzyma ta sama opieka Boska i Rzymska, trzyma opieka świecka innego już króla. Ale dla nas zostało zawsze wspomnienie dziejowej zasługi, zostało przypomnienie i przykazanie chrześcijańskiego i cywilizacyjnego posłannictwa i działania na każdym, jakim bądź polu, bez wyjątku. Przypomnienie nie bez gorczy, skoro wielkie dzieło nie było tak gorliwe, tak rozróżnienie dalej prowadzonym, jak było zaczęciem. A w tem nauka z przeszłości dla tera-

źniejszości i na przyszłość dla ludzi, dla instytucyi, dla społeczeństw, że grzechy zaniedbania i opuszczenia nie są tak mało ważne i szkodliwe, jak się to czasem ludzkiej płochości i wygodności wydaje. Najlepsze ziarno zmarłnie może między cierniami i kamieniami, jeżeli ręka, która je posiada, nie pielęgnuje go ostatecznie.

Akademia pamiętna tej wielkiej w Kościele i w narodzie rocznicy, uprosiła swego dostojnego członka, a między dziejopisami naszymi jaśniejszego historyka Unii, żeby zebranie nasze zaszczyt i oświetlił, a fakt z przed trzechset lat uczcić raczył, odczytaniem jednej karty z tych dziejów Unii, w których ma głos pierwszy, jako kapłan, jako biskup i jako uczone.

Najprzewielebniejszy ksiądz biskup sufragana poznański, a zarazem prezes poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk, niech raczy przyjąć za trud podjęty i za zrobiony nam zaszczyt winny hołd gorącej wdzięczności.

Instytucyom, jak ludziom, może być potrzebnem i zdrowem, żeby zdarzenie jakie od czasu do czasu dodało im otuchy wspomnieniem zasługi, a bodźca przypomnieniem przykładu i obowiązku. Takich pomnożyliśmy dziś dwa. Jedno, to dawne, o którym mówiłem, drugie jest świeże. Przed godziną Uniwersytet Jagielloński odsłonił tablicę, którą na murach swoich chciał wiecznie pamiętać Szujskiego. Spełnił on obowiązek wdzięczności i czci względem swojego pierwszego profesora historii polskiej, a jednego z tych, którzy jego zasługę i chwałę pomnożyli i podnieśli, i w dziejach jego liczyć się będą do najlepszych. Obchód ten musi odezwać się echem zgodnych uczuć i tu, w tej Akademii.

Pierwszy jej generalny sekretarz, jak do budowania samych jej fundamentów należał, tak później do śmierci był silnym filarem budowy, a wszystkie czynności ożywiały duszą swoją, tyle wzniosły uczuciem, ile rozumem potężny. Dla Akademii także szczęściem było i chlubą, że ręka Szujskiego posuwała wszystkie jej prace, a duch jego wybijał swoje piętno na wszystkich. Ze mu wierną została, to o sobie z czystym sumieniem może zaświadczyć. Żyją w naszych pracach i w naszych sercach te hasła, te zasady naukowych, jak wszelkich innych trudów i postępow, które Szujski słowem i pismem, a nieraz i z tego miejsca głosił: „Znaj siebie samego“. — „Biada wiedzy, która nie pomaga wiedzącejmu“. — „Prawdnie i pracy nigdy Bóg nie odmówił przyszłości“. — „Treści nam pilnować i istoty! Treści intelektualnej i moralnej, wiary, wiedzy i charakteru“. — „Reszta w rękę Tego, którego nie obejmie żadna wiedza, a którego żadna potęga nie wstrzyma“.

Tablica pamiątkowa, wizerunek Szujskiego, wznowiły w pamięci dawne, lecz niewygasłe wrażenia jego słów. Pozwoliłem sobie je przytoczyć, na dowód, że to nasz drogowy. Wierzymy, że w niego patrząc, nim się kierując, nie zбочymy z drogi i nie zabłądzimy.

KRONIKA WIEDENSKA.

II.

(Ciąg dalszy).

Weselszym nieco jest konflikt dyrektora Jaunera z subretką Kopacsi-Karesag. Pani Kopacsi była pierwszą „gwiazdą“ teatru Carla. Jej nazwisko drukowano zawsze na samem czelu afisu. Występowała lata całe „jako gość“. Malowano ją też na plakatach w scenach różnych utworów, w stroju — subretki. Zdolność jej wywoływania efektów nie ulegała wątpliwości. Umiała śmiać się, kokietować, odstaniać dość odważnie, a nawet — śpiewać. Teatr Carla za Blasla już zawdzięczał jej nieraz dobry stan kasy. Potem przyszedł Jauner z Hamburga, przebudował gmach teatralny dla większego komfortu — publiczności i zaangażował panie Stojan i Zimajer też dla komfortu, ale już własnego. Chodziło po prostu o pomnożenie gwiazd. Gwiazdy trzy na niebie świecą zapewne jaśniej, niż jedna, w teatrze jedna przypiewa drugą.

Pan Jauner stary i doświadczony dyrektor dobrze o tem wiedział. Zapomniał tylko, że choć przysłówie brzmi: *irritabile genus vatium*, zgodniej z prawdą brzmić by mogło: *histrionum*. Zapomniał i nie drukował na afiszach nazwiska pierwszej subretki wielkimi literami i nie umieszczał go na samem czelu i nie upiększał jej występów dodatkiem „jako gość“. Pani Kopacsi, mając prawo każdą rolę odrzucić, korzystała natychmiast z punktu tego swej ugody z dyrektorem i odmówiła swego dalszego udziału w operetce „Sataniel“. Przyszło do sporu, a aktorka wzięwszy urlop, który jej dyrektor wedle kontraktu dać musi każdego czasu, wyjechała do Berlina. Dyrektor ma prawo posyłać jej rolę i wzywać do powrotu, a subretka ma prawo ról nie przyjmować i aż do załatwienia sporu z powodu każdej nowej roli przedłużać swój urlop. — Nigdzie może tak jasno, jak w teatrze, nie objawia się odwet losu za grzechy. Ten sam dyrektor, który początkującą aktorkę, nieru-

tynowanego śpiewaka w najjadliwszy sposób traktuje, śmiesznie małe przyznaje honoraria, dręcząc przy próbach, odprawiając za byle jakąś blabostkę, — ten sam dyrektor czułgać się musi przed ulubieńcem, czy ulubienicą publiczności, a nieraz tym ulubieńcem i tą ulubienicą jest aktor, czy aktorka, przed dwoma, trzema laty bardzo jeszcze poniewierana.

O aktora stara się potem już nie tylko dyrektor, ale i autor. Nie ma smutniejszego rozdziału w nowszej dramaturgii, niż to uzależnienie umysłu prawdziwie twórczego, lub choćby tworzyć chcącego od półtalentów i talentów reprodukcujących, od wirtuozów mimiki, pozy, deklamacji. Vergi, „Cavalleria rusticana“ zdobywa uznanie dzięki Eleonorze Duzie, Sardou dramaty przykrojone są dla Sary Bernhardt — a Hauptmann i Sudermann ubiegać się muszą o względy berlińskich i wiedeńskich aktorek. Sudermann, oddając swój dramat „Koniec Sodomy“ dyrektorowi niemieckiego teatru ludowego Bukowicowskiemu wymówił sobie, że Adą (postać jedną tego dzieła) grać ma panna Sandroek. Panna Sandroek przeszła do teatru nadwornego i rolę Ady objęła zmarła niedawno w Ameryce panna Freisinger. Sudermann zrazu nie sprzeciwił się tej zmianie w obsadzeniu roli i bez zarzutu przyjął tanyemy od 10 przedstawień dramatu. Potem wystąpił ze skargą przeciw Bukowicowskiemu. Tutejszy sąd krajowy wysłuchawszy dyrektora teatru nadwornego Burkharda i literata Juliusza Bauera jako rzeczoznawców, odrzucił pretensje Sudermanna.

W Wiedniu nie ma dziś zresztą aktorów tak „wielkich“, aby aż spierać się miano o nich. Teatr nadworny ma starych — zbyt starych zastępców klasycznego repertoaru. Niedawno umarł Gabillon przeżywszy o kilka tylko lat utalentowaną swoją żonę. Wolter i Sonnenthal resztkami gonią swoich zasobów temperamentu i samego nawet — głosz. Nowszej generacji liryka gry Sonnen-thala, która niegdyś brzmiała może szczerocią i prawdą, wydaje się bardzo często zmanierowaną, płytką i czułościową. Młodsze talenta cierpią bardzo pod naciskiem starszych laureatów aktorstwa, którym wszystko wolno, bo mają za sobą bezkrytyczną publiczność i poparcie rówieśnych sobie recenzentów, zastarzałych w swych zachwytach i uprzedzeniach. Wiedeń dla aktora ulubionego nie zna granic w swym entuzjyzmie i z goryczą łatwą do zrozumienia wyraził się poeta Fulda, że Girardi (z teatru nad Wiedeńską) więcej pochwał i uznania zbiera w jednym wieczorze, niż Grillparer największy dramaturg Niemców austriackich zebrał w życiu całym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

—r—n.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego odbędzie walne zgromadzenie dnia 17 maja b. r. o godzinie 11 przed południem w sali ratuszowej.

Towarzystwo rybackie w Krakowie. Walne zebranie członków krajowego Towarzystwa rybackiego odbędzie się w Krakowie dnia 22 maja b. r. w sali rady miejskiej.

Towarzystwo rybackie rozpisuje konkurs celem nadania w r. 1897 dwóch stypendyów po 120 zł. w. a., ustanowionych na uczczenie jubileuszu Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I., dla wykształcenia praktycznych staniczych. Za zezwoleniem zarządu dóbr Augusta hr. Potockiego odbywać będą stypendyści naukę i praktykę w gospodarstwie rybnym w Zatorze, w czasie od 15 marca 1897 do końca października 1897 r. i otrzymają od zarządu dóbr bezpłatne mieszkanie. Ubiegający się o stypendyum muszą wykazać się, iż ukończyli przynajmniej szkołę ludową z dobrym postępem.

Ministerstwo rolnictwa przyznało Towarzystwu subwencyę państwową w kwocie 1000 zł. w. a. na zarybienie Wisły łososiem, która albo z końcem tego roku, lub z początkiem przyszłego będzie wypłaconą. Fakt ten jest dla Towarzystwa bardzo doniosłym, gdyż umożliwia wykonanie postanowień międzynarodowej umowy zawartej we Wrocławiu.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 15-85 do 15-90, loco Ołomuniec 14-90 do 15—, loco Berno - Wiedeń 14-90 do 15—, na czerwiec loco Aussig 15-90 do 15-95, cukier w kostkach prima 36-50 do 37—, secunda 36-25 do 36-75. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15-30 do 15-50 Nafta kaukazka transito Tryest 5— do 5-20, galicyjska przeźroczysta 17-50 do 18—.

Targ zbożowy.

Lwów, 15go maja: pszenica 7-40 do 7-65 zł., żyto 6-40 do 6-60, jęczmień bro-

warny 5-30 do 5-80, jęczmień pastewny — do —, owies 5-60 do 6—, rzepak 8-55 do 9—, groch 4-80 do 8—, wyka 4-45 do 4-70, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-20 do 4-45, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 25— do 36—, szwedzka — do —, biała 35— do 46—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5— do 5-50, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do 40—, Waranty — do —.

Uspodobienie mdłe.

Kraków 15 maja: pszenica biała 7-60 do 7-85, czerwona 7-50 do 7-75, żółta 7-45 do 7-65 żyto 6-60 do 6-80, jęczmień browarny 6— do 6-50, pastewny 5-40 do 5-70, owies 5-90 do 6-20, hreczka — do —, groch — do —, koniczyna czerwona 35— do 40—, wyka — do —, rzepak — do —.

Uspodobienie: mdłe.

Wiedeń: Pszenica wiosna 7-07 do 7-12, maj-czerwiec 7-05 do 7-07, jesień 7-06 do 7-08; żyto wiosna 6-80 do 6-85, maj-czerwiec 6-51 do 6-53, jesień 6-11 do 6-13; owies wiosna 6-65 do 6-70, na jesień 5-86 do 5-86, kukurudza maj-czerwiec 4-25 do 4-27, lipiec-sierpień 4-37 do 4-39, rzepak 10-70 do 10-80, olej rzepakowy 28-50 do 29-50.

Uspodobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani odwiedziła we środę przed południem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, u którego zabawiła pół godziny. Najd. Arcyksiężę czuł się w tym dniu rzeświejszym.

Najj. Pani odwiedziła we środę także Najd. Arcyksiężnę Maryę Immakulatę i złożyła Jej osobiste kondolencyę z powodu śmierci Jej Syna, ś. p. Arcyksięcia Albrechta Salwatora.

Baron Banffy, prezes gabinetu węgierskiego, przybył we środę rano — jak wiadomo z depezy — z Budapesztu do Wiednia i złożył tegoż dnia po południu P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu wizytę, która trwała przeszło godzinę. Baron Banffy odjechał tegoż dnia o godzinie 4 do Budapesztu. Przed południem konferował bar. Banffy blisko przez trzy kwadranasy z P. Prezydentem Ministrów hr. Badenim.

O godzinie pół do 3 złożył również we środę wizytę hr. Gołuchowskiemu nuncyusz msgr. Agliardi, który dzień przedtem powrócił z Rzymu do Wiednia. W podróż na uroczystości koronacyjne do Moskwy udaje się msgr. Agliardi na czele poselstwa papieskiego już w dniach najbliższych.

Rzymska *Opinione* twierdzi, że nuncyusz w Wiedniu będzie mianowany msgr. Ajuti, nuncyusz w Monachium.

W węgierskiej Izbie dep. wystosował przedwczoraj poseł Horanszky do prezesa gabinetu interpelacyę w sprawie spalania w Belgradzie chorągwy węgierskiej, a poseł Sima w sprawie ostatnich w Budapeszcie demonstracyi ulicznych. Na drugą interpelacyę odpowiedział natychmiast minister spraw wewnętrznych Perczel, podnosząc, że tłumy, które nie śpiewały bynajmniej pieśni patriotycznych lecz międzynarodową marsyliankę robotniczą stawily opór wezwaniu policji a nawet za nią uderzyły. W takich okolicznościach policja była zmuszona wystąpić z całą energią i zrobić użytek z broni. Nastąpiło to jednak dopiero po dwukrotnem bezskutecznem wezwaniu robotników, aby rozeszli się.

Piszą z Berlina: „Od pewnego czasu zaczęły urzędy stanu w niektórych miejscowościach fałszywie zapisywać nazwiska kobiet nie uwzględniając właściwości polskiego języka (ski zamiast ska). Sprawę tę poruszył w komisji parlamentarnej dla kodeksu niemieckiego poseł dr. Dziembowski, żądając od rządu stosownego oświadczenia ze względu na przepisy kodeksu, mocą których żona nosi nazwisko męża, dziecko otrzymuje nazwisko ojca. Imieniem Rady związkowej oświadczył pos. Maudry, iż przepisy kodeksu nie mają bynajmniej na celu znoszenia właściwości językowej, że się samo przez się rozumie, iż żona i córka noszą nazwisko stosownie do zasad gramatycznych.

Na wniosek dr. Dziembowskiego umieszczono to oświadczenie w referacie komisji.

Na onegdajszym parlamentarnym wieczorze u ministra wojny byli obecni deputowani prawie wszystkich frakcyj parlamentu, kilku ministrów i wyższych oficerów z ministerstwa wojny. *National Ztg.* sądzi, iż wrzenie, jakie członkowie frakcyj parlamentarnych z żywej wymiany zdań wynieśli, pozwala spodziewać, że sprawa przekształcenia czwartych batalionów otrzyma przyzwolenie parlamentu, że jednakże istnieje również przekonanie o potrzebie zadawalających oświad-

zeń rządu w sprawie reformy karnej procedury wojskowej.

W sprawie tej procedury nadeszły od wszystkich korpusów opinie, które w drobniejszych sprawach karnych przechylają się na korzyść dotychczasowego systemu pruskiego, przy cięższych zaś przestępstwach są za jawnem postępowaniem na wzór bawarskiego.

Były pastor nadworny Stoecker odpowiada w *Evangelische Kirchen Zeitung* na znaną depezę cesarza Wilhelma, wysłaną do barona Stumma i oświadcza, iż szacunek nie pozwala mu wdawać się w dyskusję. Chce tylko stwierdzić, że cesarz jako książę Wilhelm uznał w działalności chrześcijańsko-socjalnej środek do zwalczania socjalnej demokracji i że stronnictwo chrześcijańsko-socjalne posiada w Austrii wielu zwolenników.

W koloniach niemieckich w południowo-zachodniej Afryce wybuchło powstanie, które *Köln. Ztg.* przedstawia jako groźne i domaga się wysłania tam znaczniejszych posiłków.

Austro-węgierska ambasada w Petersburgu przeniosła się już na czas uroczystości koronacyjnych do Moskwy.

Car przyjął przedwczoraj na dłuższym posłuchaniu przybyłego z Konstantynopola do Petersburga ambasadora Nelidowa.

W Petersburgu bawi były minister francuski Flourens i był na audyencji u cara.

Flourens przybył nad Nowę z kilku wybitnymi inżynierami, ażeby przedłożyć projekt przekopania kanału, łączącego Petersburg z Chersonem. Car Mikołaj podobno przychylny jest temu projektowi i wyraził się już w tym duchu wobec kilku ministrów. Kanał ten, któryby połączył morze Czarne z Bałtykiem, ma być przeprowadzony przez Rygę, Dynaburg, Aleksandrowski kanał, Berezynę, do Dniestru; kanał ma być takiej samej szerokości i głębokości, co kanał Sueski, tak, iż dostępny będzie dla ruchu wielkich okrętów wojennych. Koszta obliczono na 500 milionów rubli; udział kapitalistów francuskich i holenderskich ma być już zapewniony. Budowa kanału trwałaby około pięciu lat.

Ks. Ferdynand bułgarski wyjeżdża dzisiaj z wielkim orszakiem do Moskwy. Równocześnie ma tam wyruszyć deputacya bułgarska, która wręczy carowi wspaniałe album z widokami Bułgarii.

Stanowisko gabinetu Méline'a wzmacnia się i utrwała z dniem każdym; nowy gabinet posiada zaufanie franc. żywiółów porządku i wolności, łączących się obecnie w jeden zastęp zwarty przeciw socjalizmowi. Rząd podejmuje temu ruchowi stojąc na jego czele. Obok ministerstwa Méline'a skupiają się żywióły, przeciwni socjalizmowi, i dzienniki zapowiadają, że Méline ma wydać odezwę, w której oświadczy, że przyjmuje głosy wszystkich, którzy gotowi są pójść za jego programem, nie troszcząc się o pochodzenie tych głosów, gdyż rząd zamierza skupić koło siebie wielkie stronnictwo oporu i obrony socjalnej.

Figaro i dzienniki oportunistyczne gorąco popierające zamiary i wzywają wszystkich zwolenników porządku społecznego, aby do zamiarów tych się przyłączyli celem odparcia niebezpieczeństwa grożącego ze strony socjalizmu, łączącego się z radykalizmem demokratycznym.

Według doniesień z Krety położenie tam znacznie się pogorszyło. W ostatnich dniach popełniono wiele morderstw. Mówią, że ma być ogłoszony stan oblężenia. Chrześcijańscy deputowani Krety zamierzają wnieść podanie bezpośrednio do sułtana, aby zwołał zgromadzenie narodowe i zaprowadził konieczne reformy.

Generalny gubernator Turkhan basza ma być odwołany. Jako jego następcę wymieniają Abdul Kerima.

Znany zatarg pomiędzy Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi o schwytych na pokładzie „Compeditora“ Amerykanów, ulegnie prawdopodobnie dłuższej zwłoce, ponieważ obydwaj rządy zdecydowały się pierwiej zbadać kwestyę, czy umowa zawarta w r. 1795 a która orzekała, że poddani amerykańscy nie mogą być sądzeni przez sądy hiszpańskie, obowiązują dotąd.

Według innych doniesień wyrok sądu wojennego wydany na schwytych Amerykanów ma być skasowany a sprawa według postanowień traktatu z r. 1887 oddana sądom zwyczajnym. W ten sposób spór byłby na razie załatwiony.

Prezydent Transvaalu Krüger w rozmowie z korespondentem *Biura Reutersa*, wyraził zdziwienie z powodu urzędowej obrony Rhodesa na piątkowym posiedzeniu angielskiej Izby niższej. Krüger oświadczył, iż chciałby być obecnym na posiedzeniu, aby osobiście odeprzeć wywody kilku mówców. Twierdzenie o rzekomych intrygach między Transvaalem

a Niemcami jest czężą gadaniną. Transvaal chce żyć w przyjaźni ze wszystkimi. Na ten nowy atak nie ma obrony, lecz ci, którzy go wykonali, nie ujdą kary.

Krüger telegrafował do Chamberlaina, że ulaskawienie członków johannesburskiego komitetu reformy nie nastąpi przed odwołaniem Ceeyla Rhodesa z Afryki.

Agencya Havasa donosi z Pretoryi, że południowo-afrykańska rzeczpospolita wyraziła Robinsonowi zdziwienie, iż Anglia nie przedstawiała popierać *Chartered Company*, jakkolwiek to Towarzystwo, nieposłuszne nakazom królowej, gwałciło traktaty, zawarte przez Wielką Brytanię. Rząd transwaalski nie przepuszcza, aby Anglia zamierzała rozszerzać swoje posiadłości za pomocą zbrodni i potępiła zachowanie tych wszystkich, którzy ganią Jamesona, a dla skazanych w Johannesburgu domagają się pobłażania.

W Rzymie spodziewają się, że także negus Menelik wyda część jeńców włoskich, tych mianowicie, którzy znajdują się w Sokotaku. Rząd włoski zamierza wysłać w porozumieniu z Menelikiem przez Zeilę karawanę, któraby włoskim jeńcom, znajdującym się w Szoji dostarczyła ubrania, napojów, konserwów i lekarstw.

W Paryżu otrzymali bankierzy tamtejsi depezę z Rzymu, iż pokój pomiędzy Włochami a Menelikiem jest już zawarty. Wiadomość ta jest prawdopodobnie przedwczesną — ale stosunki są obecnie dla zawarcia pokoju korzystniejsze. Generał Baldissera żąda odwołania z Erytrei 6000 żołnierzy, niepodobna bowiem pokonać trudności następujących się przy zaopatrzeniu wojska w wodę do picia.

Wszystcy włoscy jeńcy, którzy się w Agame znajdowali, zostali wydani przez Abisyńczyków generałowi Baldiserze z wyjątkiem Poggiego, który dopiero za kilka dni będzie wydany. Ras Mangasza objawił gotowość wydania w przeciągu sześciu dni wszystkich znajdujących się w Tigre i w Lasta włoskich jeńców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 15 maja. Hrabina Katinka Andrassy wdowa po hr. Juliuszu Andrassy ministrze spraw zagranicznych, zmarła wczoraj.

Budapeszt, 15 maja. Na wczorajszych wysięgach konnych, podczas których rozgrywała się walka o nagrodę królewską w sumie 100.000 koron, byli obecni Najj. Pan, Najd. Arcyksiężęta Józef i Józef August ze swoją Małżonką Arcyksiężną Augustą. Najj. Pana i Członków Najw. Domu witano z zapalem.

Ateny, 15 maja. Wczoraj popołudniu odbył się w obecności całego dworu i ministrów chrzest nowonarodzonej księżniczki Heleny. Matką chrzestną była cesarzowa-wdowa Fryderykowa.

Paryż, 15 maja. Car i cesarz niemiecki przysłali na ręce prezydenta Faure depezę kondolencyjną z powodu katastrofy kolejowej pod Adelia w Algierze.

Paryż, 15 maja. Prezydent Faure uda się dzisiaj wieczorem, w towarzystwie Billota albo Hanotaux, na granicę państwa, aby powitać wracającą do Rosyji cesarzową wdowę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15go maja 1896 r. godz. 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 78-20, Węgierskie akcyje kredytowe 386-50, Akcyje anglo-austriackie 158 —, Akcyje banku Union 293—, Akcyje kolei południowej 95-62, Losy tureckie 56-60, Akcyje kolei państwowej 350-50, Akcyje kolei Lwowsko Czerniowieckiej 292—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-20, Akcyje tytoniowe 178-50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-35, Akcyje kolei Elbetal 277—, Akcyje banku dla krajów koronnych 245-75, 4-procentowa węgierska renta złota 122-50, Akcyje banku związkowego 139—, Rubel papierowy 1-28—, Węgierska renta papierowa 99-15, Kredytowe ziemskie 454—, Kredyty 353-75, Rimamurania 235-50. Uspodobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 13go maja 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15-30 do 15-50 zlr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6-80 do 6-81 zł. Berlin: przenica na wrzesień 155-50 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 33-70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 39-40 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi				Do Lwowa odchodzą:	Pociągi					
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe			
Z Berlina	5:10	1:30	8:55	6:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	6:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	—	9:30	8:40	—	11:00	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do 3/4 w.ł.) (*od 2 1/2 do 1 1/2 w.ł.)	5:10	—	—	8:55	6:55	—	8:40	—	11:00	4:40	*6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	8:55	—	—	—	—	—	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	—	—	—	—	11:00	4:40	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembice	—	—	—	—	6:55	—	—	—	11:00	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	—	11:00	—	9:55
Z Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	8:55	—	—	—	—	11:00	—	9:55
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	—	9:30	—	—	—	—	6:45
Z Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1:30	8:45	8:55	—	9:30	—	—	—	—	6:45
Z Mezö-Laborez i Pesztu przez Przemysł	—	—	8:45	8:55	—	9:30	—	—	—	—	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	12:10	—	—	—	—	—
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 2 1/2 w.ł.)	—	—	—	1:51	—	—	—	—	—	—	—
Z Skolego i Strija (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8:00	1:51	*10:10	12:10	—	—	—	—
Z Stanisławowa przez Strij	—	—	—	8:00	1:51	—	12:10	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Strij	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2:01	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6:19	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	7:28	—	—	—	—	—	9:15	—	7:05
Z Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8:15	—	5:45	—	—	9:15	—	—
Z Bělca	—	—	—	—	—	5:45	—	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2:18	9:50	7:42	4:45	—	—	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2:34	10:05	8:05	5:10	—	—	—	—	—	—
Z Brzechowie (od 1/2 do 2 1/2 w.ł. i od 1 1/2 do 1/2 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	8:03	—	—	—	—	—	—
Z Brzechowie (od 2 1/2 do 1 1/2 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	8:26	—	—	—	—	—	—
Z Janowa (*przez cały rok, *tylko od 1/2 do 2 1/2 w.ł. włącznie)	—	—	—	7:50	5:28	8:54	—	—	—	—	—
Z Janowa (tylko od 1/2 do 1 1/2 w.ł. i od 1/2 do 2 1/2 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	1:10	7:48	—	—	—	—	—
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	—	—	—	—	—	—	—	8:40	2:50	11:00	4:40
Do Warszawy	—	—	—	—	—	—	—	8:40	—	11:00	4:40
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/2 do 3/4 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	8:40	—	11:00	4:40
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	—	—	—	—	8:40	—	11:00	4:40
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	—	—	—	—	—	—	—	2:50	—	4:40
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonieca, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4:40
Do Mezö-Laborez i Pesztu przez Przemysł	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4:40
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolca, Pesztu przez Strij	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5:22
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 2 1/2 w.ł. włącznie) przez Strij	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5:22
Do Skolego i Strija (*do Skolego od 1/2 do 3/4 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5:22	9:35
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Strij	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:35
Do Chyrowa przez Strij	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:35
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	—	—	—	—	—	—	—	6:10	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19:25
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2:45
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10:15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:15	—
Do Bělca	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:15	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	—	—	—	—	—	—	—	6:14	2:25	—	9:48
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	—	—	—	—	—	—	—	6:00	2:11	—	9:30
Do Zimnej-Wody (od 1/2 do 1/2 w.ł. tylko w niedziele i święta)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1:32
Do Brzechowie (od 1/2 do 1/2 w.ł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1:20
Do Brzechowie (od 1/2 do 1/2 w.ł. w dni powszednie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3:20
Do Janowa (od 1/2 do 1 1/2 w.ł. i 1/2 do 2 1/2 w.ł. włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9:45	3:00
Do Janowa (od 1/2 do 2 1/2 w.ł. włącznie *codziennie, *w niedziele i święta, *w dni powszednie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	*9:45	*1:05

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonek. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Adwokat krajowy
Dr. Józef Wróblewski 649
otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie przy ulicy Kopernika 1. 26.

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedziele i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedziele i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedziele wolny.

— Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— Muzeum imienia Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— Zakład narodowy imienia Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej izby handlowej		Przemysłowej.	
Lwów, dn. 15 maja 1896.		płać żądają walutę austr. zł. ct. zł. ct.	
1. Akcje za sztuki.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	222	—
Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. wa.	290	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
I. emisji.	390	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	260	—
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	110	70
" " " 4 1/2% los. w 50 l.	99	80	100
" " " 4% los. w 60 l. po 200K.	96	60	99
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101
" " " 4% pr. w. a. w 57 l.	97	50	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
I. emisji.	98	20	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 4 1/2 lat	97	80	98
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	50	98
4. Oblig. za 100 zł.			
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	103	—	102
" " " 4 1/2% pr. " "	99	80	100
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. " "	105	—	—
" " " 4 1/2% pr. w. a. " "	100	—	100
" " " 4% pr. w. a. " "	97	—	97
" " " 4% pr. koronowej	97	20	97
5. Monety.			
Dukat cesarski	5	62	5
Napoleonodor	9	50	9
Półimperiał	9	60	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1
" " papierowy	1	27	1
100 marek niemieckich	58	60	59

Kurs giełdy wiedeńskiej.		Dnia 13 maja 1896	
1. Dług państwa.		płać żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.			
maj-listopad	101.30	101.50	—
lut-y-sierpień	101.20	101.40	—
Jednolity dług państwa w srebrze			
styczeń-lipiec	101.15	101.35	—
kwiecień-październik	101.15	101.35	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144	145	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145	146	—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	155	156	—
" " 1864 po 100 zł. " "	196	197	—
" " 1864 po 50 zł. " "	196	197	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.50	158.50	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.55	123.35	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.20	101.40	—
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galiicy	—	—	—
Niższej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.20	98.20	—
3. Akcje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.25	158.75	—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	354.25	354.75	—
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	780	790	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	245.60	246.40	—
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	945	952	—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. zegl. par. dun. po 500 zł. mk.	452	454	—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	—	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		płać żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—	3405
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292	294	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205	205.50	

L. 2415 (3360 3-3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Maryi Balborzyńskiej sumy 200 zł. wa. z pn. licytację połowy realności lwh. 1 i całych realności l. wyk. hip. 89 i 184 gminy kat. Podliski wielkie objętych, Jakima Piecucha własnych na dzień 24 czerwca 1896 i na dzień 26 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze 2.
Cena wywołania a) połowy realności l. wyk. hip. 1 wynosi 60 zł., b) całej realności l. wyk. hip. 89 wynosi 220 zł., c) całej realności l. wyk. hip. 184 wynosi 70 zł.
Wadyum ad a) wynosi 6 zł., ad b) 22 zł., ad c) 7 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej jednak nie mniej 1/3 części takowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli adw. dr. Piątkowski.
Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 10660 (3405 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 24 czerwca 1896 za jaką bądź cenę o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 83 w Lublińcu starym objętych wyk. hip. 338 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Szymona Wurzła a to w celu wydobycia sumy 250 zł. po potrąceniu 230 zł. wa. na rzecz Perli Seif.
Cena wywołania wynosi 454 zł. wa. a zakład 45 zł. 40 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanym wierzycieli jest c. k. not. p. Długoszowski w Cieszanowie.
Cieszanów, 15 marca 1896.

L. 1140 (3371 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Wincentego i Agnieszki Rusińskich w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 16 gm. kat. Dąb objętej dłużników Józefa i Barbary Szklarzkich własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 czerwca i 17 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony Kazimierz Wilusz c. k. notaryusz w Jaworznie.
Wadyum wynosi 248 zł. 64 ct.
Jaworzno, 15 kwietnia 1896.

L. 1739 (3500 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Leokadyi Żuk Skarzewskiej, Karoliny Racielskiej i Kamili Lgóckiej w sumie 10000 zł. wa. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 czerwca i 18 lipca 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności w gminie katastralnej Bilezycy położonych lwh. 116 małoletnich Wincentego, Anny i Anieli Kurzydymów, l. 117 Emilii Bogumiły i Kazimierzy Maczkowskich, lwh. 118 małoletnich Jędrzeja, Antoniego i Maryanny Strojnych, lwh. 122 Jana i Franciszki Rybaków, lwh. 125 Stanisława Jamki, lwh. 126 Wiktorji Ło Kursa 2o Jamki i Wiktorji Kurse, lwh. 129 Jędrzeja Kolety, lwh. 130 Szczepana Mentla, lwh. 131 Jakóba i Joanny Zastawnych, lwh. 132 Józefa Zyły, lwh. 133 Jana i Wiktorji Daiubków, lwh. 134 Antoniego Pieprzyki i masy Katarzyny Pieprzyk, lwh. 153 Katarzyny z Henków Kurzydym oraz małol. Wincentego, Anny, Anieli Kurzydymów własnych.

Cena wywołania jest cena szacunkowa powyższych realności co do wykazu:

lwh. 116 gm. Bilezycy kwota 120 zł.
" 117 " " " 200 zł.
" 118 " " " 65 zł.
" 122 " " " 65 zł.
" 125 " " " 70 zł.
" 126 " " " 61 zł. 88 ct.
" 129 " " " 50 zł.
" 130 " " " 86 zł. 25 ct.
" 131 " " " 123 zł. 75 ct.
" 132 " " " 286 zł. 50 ct.
" 133 " " " 75 zł.
" 134 " " " 175 zł.
" 153 " " " 136 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, P. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 8 marca 1896.

L. 2920 (3530 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensji Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 100 zł. wa. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 157 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz objętej Karola Konopki w połowie i 1/3 z drugiej połowy własnej w dniu 2 czerwca 1896 i w dniu 30 czerwca 1896 o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 471 zł. 33 ct. wa.
Wadyum 120 zł. wa.
Resztę aktów przejrzyć można w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 27 marca 1896.

L. 15052 (3560 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 524 ks. gr. gminy Przemysłańskiej objętej do Jana Wojtanowskiego należącej na 1130 zł. ocenionej w dniu 10 czerwca 1896 i 13 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzyć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Przemysłański, 27 stycznia 1896.

L. 8312 (3559 3-3)
Celem zaspokojenia wierzycieli Kasy Zaliczkowej gminy Przędzel w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 18 czerwca i dnia 20 lipca 1896 publiczną sprzedaż 1/6 części realności lwh. 359 gminy Przędzel objętej Jana Świetlickiego własnej.
Cena wywołania 245 zł. 51 1/2 ct., wadyum 24 zł. 52 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzyć w aktach.
C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, dnia 18 listopada 1895.

L. 1867 (3522 3-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności lwh. 258 gminy Bircza Antoniego Torby własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 300 zł. z pn.
Cena wywołania 775 zł., wadyum 78 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu, dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Postępskiego z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 19 kwietnia 1896.

L. 5079 (3587 2-3)
W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermanna kwoty 13 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 212 ks. gr. gminy Borszów objętej do Iwana Łoika syna Michała należącej na 90 zł. ocenionej w dniu 10 czerwca 1896 i 13 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzyć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Przemysłański, 18 kwietnia 1895.

L. 745 (3582 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 12 czerwca 1896 i dnia 13 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 423 gminy Nienadowa objętej, dłużnika Pawła Grzegorzaka właściwie Grzegorzaka własnej celem zaspokojenia wierzycieli Sische Spatza w kwocie 21 zł. 50 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 569 zł. 47 ct. w. a., wadyum 56 zł. 95 ct. wa.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przegłądać w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 10 marca 1896.

L. 5080 (3588 2-3)
W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermanna kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 528 ks. gr. gminy Borszów objętej do Iwana Suchockiego względnie tegoż

nieobjętej masy spadkowej należącej na 55 zł. ocenionej w dniu 15 czerwca 1896 i 15 lipca 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzyć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Przemysłański, 18 kwietnia 1895.

L. 11323 (3583 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności w dług wyk. hip. l. 587 ks. gr. gm. kat. Zadzwoże objętej obecnie Maryi Sawczyn własnej na rzecz Chaima Josla Reinherza pto 47 zł. 70 ct. z pn.

Cena wywołania 290 zł.
Wadyum 29 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i tych, którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodów doręczoną być nie mogła, tudzież dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 października 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 10 marca 1896.

L. 1685 (3589 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 2 lipca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Peitzera własnej wyk. hip. 316 i 1851 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Chaji Sury Peitzer i Jony Schöpsa.

Cena wywołania stanowi kwota 1459 zł. w. a.
Wadyum 140 zł. 90 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzyć.
Tyśmienica, dnia 20 lutego 1896.

L. 1331 (3585 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 15 czerwca 1896 i w dniu 15 lipca 1896 o godz. 10 rano licytacja realności według whl. 68 ks. gr. gm. kat. Piotrów objętej, dłużnika Longina Dunki de Sajo własnej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 2 rat po 181 zł. 50 ct. i 1 zł. 81 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 17250 zł.
Wadyum wynosi 1725 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Eugeniusza Ambrosa c. k. notaryusza w Obertynie.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 31 marca 1896.

L. 7744 (3586 2-3)
W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermanna kwoty 65 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 41 ks. gr. gm. Ciemiernyńce objętej do Fiedka Brosławskiego należącej na 446 zł. 25 ct. ocenionej w dniu 15 czerwca 1896 i 15 lipca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzyć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz z Przemysłański.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemysłański, 29 czerwca 1895.

L. 56693 (3596 2-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia trzech rat pożyczkowych w kwotach 104 zł. 46 ct., 104 zł. 81 ct. i 105 zł. 18 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 1285 zł. 15 ct. z pn. na rzecz gal. kasy oszczędności odbędzie się dnia 25 czerwca 1896 i dnia 6 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja realności pod lkons. 650 1/2 we Lwowie położonej, nieletnich Antoniego Medarda dw. im. Eugenii Paulny dw. im. i Maryana Doermanów, tudzież Antoniego Doermana względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 11450 zł. wa. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż

nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1145 zł. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno.

Dla nieobecnych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 18 maja 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub któryby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Berez kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Zygmunt Lisiewicz mianowany został.

Lwów, dnia 2 maja 1896.

L. 1316 (3416 3-3)
Sąd tutejszy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensji Michała Kosteckiego w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 22 czerwca 1896 i 3 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1390 ks. gr. gm. Rawa objętej, Jana i Pauliny Łopuchów własnej, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1275 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 127 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanym i dla tych, którymby rozucyła licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 17 stycznia 1896 prawa zastawu uzyskali, kuratorem dr. Dionizego Jamiińskiego adwokata z Rawy i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Rawa, dnia 10 kwietnia 1896.

L. 9315 (3552 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 18 czerwca 1896 i dnia 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 61 ks. gruntowej dla gminy kat. Jasionka objętej, Bartłomieja Chłapa własnej celem zaspokojenia wierzycieli w kwocie 22 zł. 95 1/2 ct. w. a.

Cena wywołania stanowi kwota 695 zł.
Wadyum kwota 69 zł. 50 ct.
Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
Dukla, dnia 28 października 1895.

L. 1740 (3501 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Leokadyi Żuk Skarzewskiej, i Karoliny Racielskiej i Kamili Lgóckiej w sumie 10000 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca i 18 lipca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności w gminie kat Bilezycy położonych lwh. 18, Piotra Bednarskiego i Katarzyny Żyławej, lwh. 62 Jana Woźniaka, lwh. 63 Katarzyny Stolecovej, lwh. 66 Macieja Kurnika, lwh. 85 Michała, Antoniego i Jana Koletów, lwh. 106 Józefa Daniela i małoletnich Szczepana, Piotra i Antoniego Danielów, lwh. 102 Józefa Białania, lwh. 124 Stanisława Kasprzyka i Agnieszki Stolecovej własnych.

Cena wywołania jest cena szacunkowa powyższych realności, która wynosi:

co do realności lwh. 18 wynosi 905 zł.
" " " 62 " 75 zł.
" " " 63 " 60 zł.
" " " 66 " 80 zł.
" " " 86 " 70 zł.
" " " 106 " 75 zł.
" " " 102 " 3325 zł.
" " " 124 " 155 zł.

Wadyum 10 proc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Jana Glasera zastępcę ek. notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 8 marca 1896.

L. 2562 (3400 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli w kwocie 305 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1896 i dnia 6 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/6 części realności l. 76 w Andrychowie położonej spadkobierców Alojzego Mazgaja recte Marowskiego własnej.

Cena wywołania 436 zł. 11 ct.
Wadyum 44 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Malec.
Andrychów, 2 kwietnia 1896.

L. 1394 (3441 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mojżesza Markusa Pastora dłużnej kwoty 150 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 22 czerwca i 3 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wyk. hip. l. 3088 gminy kat. Jaworów objętej dłużniczką Katarzyną z Prokopowiczów Sarabaj własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 160 zł. Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 5 marca 1896.

L. 6104 (3591 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia wykonania murywanego budynku piętrowego szkoły ludowej w Gwoźdźcu mieście o pięciu salach naukowych i mieszkaniu dla kierownika ogólnym kosztem 19000 zł. rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawę licytacyjną, która się odbędzie dnia 28 maja b. r. w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi o godz. 11 przed południem na podstawie należycie wniesionych, ostemplowanych i w wadyum 5 pr. od powyższej kwoty zaopatrzonej ofert pisemnych.

Plany, kosztorys i bliższe warunki przedsiębiorstwa są do przejrzania w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi w godzinach urzędowych.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 6 maja 1896.

L. 23501 (3553 3-3)

W dniach 21 maja i dnia 25 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Łanczynie pod lk. 16 położonej wyk. hip. l. 341 ks. gr. gm. Łanczyn objętej na zaspokojenie pretensji Herscha Nuty Feder w kwocie 46 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1350 zł. wa.
Wadyum 135 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Franciszka Gruńskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 27 lutego 1896.

L. 3175 (3623 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 259 zł. 26 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 9 czerwca 1896 i dn. 14 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 107 gminy Krzemienica, Jędrzeja Godzika własna.

Cena wywołania 3317 zł.
Wadyum 330 zł. 17 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1896.

L. 3692 (3624 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 463 zł. 92 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 9 czerwca 1896 i dnia 14 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 68 gm. Rzędzianowice.

Cena wywołania 2460 zł.
Wadyum 246 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Mielec, dnia 27 kwietnia 1896.

L. 1282 (3616 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 213 zł. z pn. odbędzie się dnia 2 lipca 1896 i dnia 16 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację całej realności pod lk. 137 i 4/24 części realności pod lk. 55 w Frydrychowicach położonych, dłużników Piotra i Ewy Kalamusów własnych.

Cena wywołania realności lwh. 137 kwota 938 zł. 11 ct.

Cena wywołania 4/24 realności lwh. 55 kwota 427 zł. 82 ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan dr. Jan Malec adwokat w Andrychowie.

Andrychów, dnia 17 marca 1896.

L. 3176 (3625 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 167 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 9 czerwca 1896 i d. 14 lipca 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 65 gm. Krzemienica Macieja Janasa własnej.

Cena wywołania 2075 zł.
Wadyum 207 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1896.

L. 4421 (3622 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 177 zł. 3 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 czerwca 1895 i 17 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 1 gminy Gawłuszowice, Stanisława Babuli własnej.

Cena wywołania 1465 zł.
Wadyum 147 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 11 kwietnia 1896.

L. 2063 (3621 1-3)

Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Markusa Heumana w kwocie 65 zł. 4 ct., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 57 gminy Padew Jana Piechoły własnej.

Cena wywołania 1775 zł.
Wadyum 177 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Mielec, 11 kwietnia 1896.

L. 1785 (3613 1-3)

W c. k. Sądzie deleg. miej. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Dawida Schenker w kwocie 350 zł. z pn. w dniach 15 czerwca i 15 lipca 1896 o godz. 10 rano w biurze Nr. 23 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację dwóch realności lwh. 13 i 14 ks. gr. gm. kat. Olsza objętych, będących własnością Józefa Kuleszy.

Cena wywołania a zarazem szacunkowa wynosi co do realności lwh. 13 gm. Olsza 21018 zł., co do realności lwh. 14 gminy Olsza 8160 zł.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Kopff w Krakowie, tegoż zastępcą adw. dr. Benis w Krakowie.

Kraków, 10 kwietnia 1896.

L. 1940 (3654 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciała whip. n. 1084 księgi gruntowej gminy Obertyn, Frimy Preiserovej własnej na zaspokojenie pretensji masy rozbiorowej Samuela Nussenbauma i Mojżesza Kofera w kwocie 160 zł. wa. z pn. dn. 26 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 375 zł., na drugim zaś i poniżej takiej

Wadyum wynosi 37 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Ambros.

Obertyn, dnia 30 marca 1896.

L. 2703 (3657 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 12 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lipca 1896 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności według wyk. hip. 95 gm. Radymno, Julii Popkiewicz własnej na rzecz dr. Władysława Grabowskiego pto 41 zł. 35 ct. z pn.

Cena wywołania 117 zł. 50 ct.
Wadyum 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 października 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem c. k. not. Władysława Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 8 kwietnia 1896.

L. 2616 (3631 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod lwh. 263 w Czańcu położonej, Emanuela Lermiera własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 19 czerwca 1896 i 20 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 5103 zł. 2 ct.

Wadyum 511 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowski.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kęty, 3 kwietnia 1896.

L. 456 (3662 1-3)

W celu sprzedaży realności miejskiej w Mikołajowie pod l. sp. 158 w rynku miasta położonej wyk. hip. l. 1073 na gminę miasta Mikołajowa w księdze gruntowej zapisanej, a to: gruntu budowlanego i ogrodu oraz zabudowań, odbędzie się w tutejszym Magistracie w dniu 26 maja 1896 o godz. 3 po południu publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych w tym dniu do godziny 3 po południu do rąk burmistrza wnieść się mających, które następnie otwarte i ogłoszone zostaną.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 1558 zł. 16 ct. aw. poniżej której to kwoty realność ta miejska sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 160 zł. aw.

Reflektujący na kupno, mogą każdego czasu oglądać realność tę miejską, oraz przejrzeć warunki licytacyjne i oferty swe należycie opieczętowane i ostemplowane, przez oferenta podpisane i w powyżej ustanowione wadyum zaopatrzone, wnieść z wyraźnym oświadczeniem i oświadczeniem oferowanej ceny kupna cyframi i literami z umieszczeniem uwagi, że oferentowi warunki licytacji są wiadome i tenże takowym bezwarunkowo się poddaje.

Późniejsze oferty nie będą przyjmowane a tem mniej uwzględniane.

Magistrat król. miasta
Mikołajów, dnia 6 maja 1896.
Jan Mickiewicz, burmistrz.

L. 15988 (3648 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 15 czerwca 1896 i 21 lipca 1896 a to na pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lipca 1896 nawet poniżej takiej, licytacja realności wyk. hip. l. 235 gm. kat. Stasiowa wola z Korostowicami Feige Kümmel własnej tudzież ciała hipotecznych l. 661 gm. Stasiowa wola z Kostorowicami Stacha Krawczyzna własnego, ciała hip. l. 678 tej gm. Süskinda Feldklein własnego, ciała hip. l. 696 tej gm. Józefa Łapczaka własnego, ciała hip. l. 716 tej gm. Salamona Kümmela własnego, ciała hip. l. 725 tej gm. Józefa Łapczaka własnego, ciała hip. l. 734 tej gm. Nykoły Perabiniec własnego, wreszcie ciała hip. l. 748 tej gm. Stacha Krawczyzna własnego na rzecz Feigi Feldbau pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 1160 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego.

Bursztyn, dnia 15 kwietnia 1896.

L. 5229 (3615 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności A. Schwanenfelda w kwocie 360 zł. 92 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna sum 56 zł. z procentem 6% od dnia 30 czerwca 1894 sum 4 zł. 92 ct., 3 zł. 84 ct., i 2 zł. 76 ct. razem 11 zł. 52 ct., sumy 244 zł. 50 ct. wa. z procentem po 6% od dnia 16 lutego 1894 i sumy 122 zł. 25 ct. z procentem 6% od dnia 21 marca 1894 powstałych z opiewającego na kwotę 1500 zł. wa. skryptu z daty Tuchów dnia 30 maja 1894 Z R 4297 dla których to pretensji na karcie C. lwh. 397 ks. gr. gm. kat. Szywałd należącej do Michała Zegara na rzecz Markusa Kleinma-

na egzekucyjne prawo zastawu jest intabulowane.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach 15 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie nominalna wartość pretensji w kwocie 434 zł. 26 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym pretensje sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 50 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. Sądu. Tarnów, dnia 9 lutego 1896.

Konkurs.

L. 3134 (3575 2-3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę IIo budowniczego przy tutejszym Magistracie.

Z tą posadą, która na pierwszy rok nadaną zostanie prowizorycznie, połączona jest roczna płaca w kwocie 1200 zł. aw. tudzież prawo do trzech kwinkweniów po 100 zł. aw. i prawo do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:

1. prawem obywatelstwa austriackiego;
2. nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
3. świadectwem zdrowia;
4. świadectwem moralności;
5. z odbytych studyów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl §. 23 ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859 dz. pp. Nr. 227 względnie cesarskiego rozporządzenia z dnia 16 września 1883 dz. pp. Nr. 147, lub koncesyi na budowniczego;
6. świadectwem dotychczasowego zajęcia.

Podania o nadanie tej posady wnieść należy najpóźniej do dnia 10 czerwca br. do tutejszego Magistratu.

Z Magistratu miasta
Brody, dnia 9 maja 1896.

L. 1146 (3643 1-3)

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego na okręg sanitarny składający się z 21 gmin a mianowicie:

Zator, Bachowice, Gierałtowice, Gierałtowiczki, Graboszyce, Grodzisko, Laskowa, Lipowa, Łęczany, Miejsce, Paleczowice, Piotrowice, Podolsze, Półwieś, Preciszów, Przybradz, Rudze, Ryczów, Smolice, Sptkowice, Trzebieńczyce z siedzibą w mieście Zatorze, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Z tą posadą, która ma być objętą z dniem 1 lipca r. b. połączona jest roczna płaca 500 zł. wa. i ryczałt na kosztą podróży w rocznej kwocie 300 zł. w. a.

Podania w myśl §. 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kraj. należycie udokumentowane, należy wnieść do Wydziału powiatowego w terminie do 10 czerwca b. r.

Wadowice, d. 24 kwietnia 1896.
Zastępca prezesa: dr. Iwański.

L. 1084 (3602 1-3)

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w powiecie Tłumackim ze siedzibą w Ottyni. Do okręgu tego należą gminy:

Ottynia, Grabicz, Zakrzewce, Targowica, Babianka, Uhorniki, Winogród i Worona z ludnością 11513 dusz.

Jako płacę ustanawia się 500 zł. tudzież ryczałt na objazdy w kwocie 200 zł.

Podania udokumentowane po myśli §. 7 ust. z 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. k. należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do 10 czerwca 1896.

Z Wydziału powiatowego
Tłumacz, 8 maja 1896.

L. 906 (3642 1-3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Medenicach z płacą roczną 500 zł. aw. i ryczałtem na objazdy w kwocie 320 zł. rocznie.

Do okręgu tego należą gminy: Medenice, Rabczyce, Oparzy, Krynica, Bilcze, Josefsberg, Letnia, Königsau, Radelicz, Saska Kameralna, Horucko, Lipice, Ugartsberg, Dołhe ad Medenice, Litynia, Hruszów, Tynów, Słońsko Rólów i Dobrowlany.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austriackim;
2. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich;
3. Świadectwem moralności;
4. Świadectwem zdrowia;
5. Znajomością języków krajowych;
6. Dwuletnią najmniej praktyką w zawodzie lekarskim, a po otrzymaniu tej posady stosować się mają ściśle do instrukcji z dnia 31 grudnia 1891 r. dz. ust. kraj. Nr. 83.

Termin wniesienia podań, które do Wydziału powiatowego w Drohobyczu wnosić należy upływa z dniem 20 czerwca 1896. r.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający dwuletnią praktykę szpitalną lub egzamin fizykalni.

Lekarz okręgowy w Medenicach nie ma obowiązku utrzymywać apteki domowej.

Z Wydziału powiatowego
W Drohobyczu, 5 maja 1896.

L. 33720 (3601 1-3)

Na posady ekspedjentów pocztowych przy c. k. urzędach w Raciborowicach w pow. Krakowskim, w Zakopanem 2 w pow. Nowotarskim i w Rzegocinie w pow. Bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucją po 200 zł.

Pobory dla Raciborowic:
Płaca roczna 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł., i wynagrodzenie 200 zł. na codziennego posłańca pieszego do Krakowa dworca i napowrót;

Dla Zakopanego 2:
Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł., i wynagrodzenie 365 zł. za codziennie dwurazową jazdę posłańcą do urzędu pocztowego Zakopane 1 i napowrót;

Dla Rzegociny:
Płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancel. 60 zł., i wynagrodzenie 380 zł. za codziennego posłańca pieszego do Wiśnicza i napowrót

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 10 maja 1896.

L. 3484 (3526 3-3)

Dyktaryusz z ładnem, szybkim piśmem obznajomiony z manipulacją sądową, zostanie z dniem 1 czerwca 1896 za wynagrodzeniem miesięcznym 25 zł. do tutejszego Sądu przyjęty.

Podania ze świadectwami należy przesać Sądowi do 24 maja 1896.
Milówka, dnia 7 maja 1896.

L. 2707 (3533 2-3)

Zwraca się uwagę na ogłoszony w nr. 110 „Gazety lwowskiej“ konkurs na posady woźnych sądów powiatowych w Mszanie dolnej, Przeworsku, Rozwadowie i Żywcu, którego termin upływa z dniem 12 czerwca 1896.

Kraków, 6 maja 1896.

Upadłości.

L. 6560 (3541 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Dory Deutschmeister, właścicielki handlu blawatnego w Drohobyczu a to do całego jej ruchomego majątku, jakoteż do tego jej nieruchomego majątku, który położony jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Ludwika Słotwińskiego c. k. radcę Sądu krajowego w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Aleksandra Bergwerka adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli Dory Deutschmeister wzywa się, aby na dniu 22 maja 1896 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i

zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego rozszczenia stawić chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacji na dzień 14 sierpnia 1896 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 8 maja 1896.

Kuratele.

L. 1549 (3558 3-3)

Zawiadamia się, że Zofię 20 Rajczakową z Grywałdu za umysłowo chorą uznano i kuratorem dla niej Jan Dydą z Grywałdu ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Krośnice, 31 marca 1896.

L. 13353 (3544 3-3)

Piotr Burget rodem z Brzeżan, były dyktaryusz przy Sądzie, uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż ustanowiony Marcin Burget z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka 30 listopada 1895.

L. 8226 (3542 3-3)

Dla umysłowo chorej Józefiny Kaufmann ustanawia się kuratorem męża dr. Józefa Kaufmanna w Krakowie.

Sąd miej. deleg.
Kraków, 3 maja 1896.

L. 5608 (3531 3-3)

Dla Honoraty Dylewicz z powodu nadłogowego pijaństwa za marnotrawczynię uznanej ustanawia się Ignacego Rubinowicza z Rudek kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Rudki, dnia 30 grudnia 1895.

L. 5998 (3593 2-3)

Dr. Emanuel hr. Dunin Borkowski uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Józef Prus Jabłonowski.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I.
Lwów, 31 stycznia 1896.

L. 18243 (3580 2-3)

Dla umysłowo chorego Józefa Grocha z Krowodrzy, ustanowiono kuratorem Wojciecha Grocha.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Kraków, 3 marca 1896.

L. 5359 (3581 2-3)

Małżonkowie Wasyl Iwanyczko i Anna Iwanyczko z Hnyłej zostali za marnotrawców uznani, a Michajło Kuryj z Hnyłej został ich kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia 17 sierpnia 1896.

Wyroki prasowe.

L. 10854 (3630)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 9. czasopisma „Trybun ludowy“ z dnia 5 maja 1896 pod napisem „Małżeństwo“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 10 maja 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3358 (3570 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha i Kaspra Dylągów, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Ry-

manowie pozw o zapłatę 30 zł. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 maja 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony ich praw kuratorem Jana Kuśnierczaka ustanowiono.

Wzywa się zatem Kaspra i Wojciecha Dylągów, by udzielili ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami poniosą.

Rymanów, 23 marca 1896.

L. 2548 (3548 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Warnik, iż przeciwko niej wniosł Jan Harbut, pozw o własność i intabulację realności lwh. 1151 w Czarnym Dunajcu z pn. w skutek czego jej kuratorem Jana Kalemlę ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy
Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 2721 (3550 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wiktorję z Palarczów Kemperdową, iż przeciwko niej wniosła Anna Palarz pozw pto 200 zł. a. w. z pn. w skutek czego jej kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 czerwca 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 2618 (3549 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Paulę Bienkiewicz, Annę Ricsely i Emilię Baniak, iż przeciwko nim wniosł Wojciech i Wiktorja z Otrębów małż. Gałowic „Galer“ pozw o własność i intabulację 3/6 części posiadłości w Odrowążu pod nr. 15 położonej lwh. 14 objętej na rzecz pozwanych po 1/6 części intabulowanej z pn. w skutek czego im kuratorem Jana Kantego Mateję ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 12 kwietnia 1896.

L. 2317 (3520 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego z Woli michowej, zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes. 17 kwietnia 1896 l. 2317 przeciw niemu o zapłatę 380 zł. z pn. termin na dzień 3 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Michała Kotyk ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 17 kwietnia 1896.

L. 2318 (3521 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Michała Liszczak z Woli michowej zawiadamia, że w skutek pozwu Abrahama Binik de praes. 17 kwietnia 1896 l. 2318 przeciw niemu o zapłatę 120 zł. z pn. termin na dzień 3 czerwca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Michała Kctyk ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 17 kwietnia 1896.

L. 8173 (3368 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach w sprawie spadkowej po ś. p. Izaku Buchsbaumie w Gdowie dnia 8 stycznia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ustanawia dla tegoż syna i ustawowego dziedzica Izraela Buchsbauma w Ameryce pozostającego kuratorem Majera Liebenheimera z Gdowa i o tem nieobecnego zawiadamia, z tem, aby w ciągu roku do spadku tego się zgłosił, iże w razie przeciwnym spadek ten z tymże kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Dobczyce, 6 marca 1896.

L. 1291 (3339 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie jako władza przeprowadzająca postępowanie spadkowe po śp. Fedku Zubyku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Zubyka że śp. Fedko Zubyk ustnym testamentem ustanowił Onufrego Mojsaka swoim uniwersalnym spadkobiercą, i że dla Iwana Zubyka został równocześnie w tej sprawie spadkowej ustanowionym kurator w osobie dr. Jana Kurysia z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 24 lutego 1896.

L. 3992 (3338 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego

Herscha Nussenbauma, że na pozw Ryfki Chess przeciw temuż o uznanie własności 1/8 części niewydzielonej realności wykazem hip. l. 600 księgi grunt. Borszczów objętej do zastępywania tegoż w tej sprawie został dla niego ustanowiony kurator dr. Mojżesz Komeriner adw. w Borszczowie.

Wzywa się zatem tegoż przez edykt aby odnośne informacje temuż karatorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 25 marca 1896.

L. 709 (3343 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Działka w Wysokiej celem doręczenia mu ts. rezolucji tabularnej z dnia 9 sierpnia 1895 l. 3503 ciw. kuratorem ad actum Wawrzyńca Stolarczyka z Wysokiej.

O czym się Wojciecha Działka celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, 27 lutego 1896.

L. 74465 (3378 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadomiam niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, iż na prośbę Izaaka Herscha 2 im. Schneck i Udli Schneck z dnia 31 grudnia 1894 l. 74465 wdrożył po myśli §. 118 i 119 ustawy hip. względem prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. pochodzącej z większej 400 zł. m. k. w stanie biernym realności l. 274 m. w poz. 5 karty C. wyk. hip. l. 267 Sm. we Lwowie Izaaka Herscha 2 im. Schneck i Udli Schneck własnej zaprenotowanego z klauzulą §§. 688 i 822 ust. cyw. na rzecz Jakóba Herza Hersch postępowanie amortyzacyjne i dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie spadkobierców lub prawonastępców tegoż, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rozmarin a tegoż zastępcą adw. dr. Horowitz.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Herza Herscha względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, by swe prawa do sumy 200 zł. m. k. z pn. w stanie biernym realności l. 274 na rzecz Jakóba Herza Herscha zaprenotowanej najdalej do 15 lutego 1897 tem pewnie zgłosili, iże po upływie tego terminu takowa za amortyzowaną uznana i jej wykreślenie ze stanu biernego obciążonej części realności intabulowanem będzie.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L. 3429 (3353 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Mechla Reinera z Tłumacza kuratorem ad actum p. Jana Czechowicza z Tłumacza i doręcza mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 16 listopada 1895 l. 15899.

Tłumacz, 13 marca 1896.

L. 3430 (3354 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętych mas spadkowych Salamona Streita i Izaka Friedmana z Tłumacza kuratorem ad actum p. Jana Czechowicza z Tłumacza i doręcza mu tusądowe uchwały tabularne z dnia 24 listopada 1895 l. 16269.

Tłumacz, 13 marca 1896.

L. 27897 (3383 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Leizora Mendelbauma przeciw Baruchowi Münz i tow. o 450 zł. a. w. adw. dr. Zygmunta Marynowskiego ze zastępstwem adw. dr. Schiera kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Barucha Münza i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, 29 kwietnia 1896.

L. 3031 (3594 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia w sprawie Sary Meller II. Stahl przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Chaji Stahl o wykreślenie sumy 200 zł. z pn. zahipotekowanej dla pozwanego w stanie biernym 1/6 części realności objętej wykazem hip. l. 711 ks. gr. gminy Brzeżany p. adw. dr. Schüssla kuratorem i wyznacza termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 czerwca 1896 o godz. 10 przed południem.

O tem zawiadamia się Chaję Stahl, z tem, by środki obrony kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę ustanowiła i tegoż sądowi oznajmiła, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Brzeżany, 2 maja 1896.

L. 968 (3309 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Zmijowskiego, że uchwałę tabularną z 2 czerwca 1894 l. 3337 doręcza się ustanowionemu kuratorowi Kościowi Plewakowi z Podhorzec.

Olesko, 3 marca 1896.

L. 3165 (3375 3-3) W sprawie sekwestracyjnej Saula Rothmana przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Herz pto 150 zł. ustanawia się dla tegoż Izaaka Ehrenhaus z Pruchnika kuratorem ad actum. Abraham Herza wzywa się aby na terminie dnia 7 maja 1896 do wyboru osoby sekwestra osobiście stanął lub innego pełnomocnika zamianował, gdyż inaczej sam ponosić będzie szkodę z tego powstać mogącą. C. k. Sąd powiatowy. Pruchnik, 30 kwietnia 1896.

L. 24945 (3384 2-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kamina o 300 zł. a. w. adw. dr. Menkesa ze zastępstwem przez adw. dr. Mikulińskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł. Lwów, 22 kwietnia 1896.

L. 3390 (3435 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa wszystkich niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców bł. p. Markusa Flaschnera zmarłego w Tarnopolu dnia 8 stycznia 1896, jakoteż wszystkich tych którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego zamierzali rościć sobie prawo do tego spadku, by w przeciągu jednego roku, jeżeli się z prawami wnymi do sądu tutejszego i wykazawszy swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenia swe do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten, dla którego tymczasowo adw. dr. Mantel w Tarnopolu z substytucją dr. Sygalla w Tarnopolu kuratorem ustanowiony został, pertraktowanym będzie jedynie ze zgłaszającymi się spadkobiercami. Tarnopol, 14 marca 1896.

L. 18354 (3447 2-3) C. k. Sąd pow. w Pecezeniźnie oznajmił z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Arseniczowi, że na prośbę Mechla Leiby Hechta i tow. de praes 3 lipca 1894 l. 11449 w sporze sumarycznym Pinkasa Hechta przeciw niemu o zapłacenie 60 zł. a. w. z pn. ustanowiono dla niego celem doręczenia mu ts. wyroku z 31 stycznia 1880 l. 6785 kuratora w osobie Fedora Kuzycza z Berezowa niższego. Wzywa się Wasyla Arsenicza, ażeby temu kuratorowi środków do zastępowania go dostarczył lub innego zastępcę tuż. sądu oznajmił, inaczey zleżąd wynikiłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał. C. k. Sąd powiatowy. Pecezeniżyn, 31 marca 1896.

L. 3658 (3433 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Kazimierza Tokarskiego i Izaaka Katza że Maks Austbel wniósł przeciw nim i tow. pozew de praes. 14 marca 1895 l. 4243 o uznanie dwóch listów hipotecznych po 500 zł. serya B. nr. 2262 i 0830 za własność powoda, o wydanie powodowi i uwolnienie od prawa zastawu z pn. i równocześnie dekretujemy do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla Kazimierza Tokarskiego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Glanz z zastępstwem adw. dr. Kormosza, zaś dla Izaaka Katza ustanowiony został kuratorem adw. dr. Gans z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu zamieszkałi. Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiełi lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, ileż w razie przeciwnym skutki zaniebdania sami sobie przypiszą. Przemyśl, 21 marca 1896.

L. 38914 (3659 1-3) OBWIESZCZENIE. Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii, przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacji imienia: I. Jana Antoniego Łukiewicza, II. Karola Soboty, III. Wincentego Łodzi Ponińskiego, IV. Elżbiety Czarkowskiej. Bliższe postanowienia są następujące: I. Do losowania posagu z fundacji im. Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczonych będzie oprócz sierót, znajdujących się na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione będą przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie. Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności, wystawione przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdalej do 20 czerwca b. r. u Przełożonej wymienionego zakładu, tudzież w Urzędzie parafialnym obrz. łac. św. Mikołaja we Lwowie.

Współubiegające się winny 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy świętej Zofii. Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły wykluczone są od losowania. II. Do losowania z fundacji Karola Soboty przypuszczonych będzie również oprócz dziewcząt sierót, znajdujących się na wychowaniu w Zakładzie SS. Miłosierdzia św. Kazimierza także 10 innych dziewcząt które przedstawione zostaną przez rzym. kat. proboszcza św. Mikołaja we Lwowie, a które zachować muszą te same formalności, jakie zawiera ogłoszenie co do fundacji Łukiewicza pod I.

III. Do losowania z fundacji im. Wincentego Łodzi Ponińskiego będą dopuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8 rok życia ukończyły, a nie przekroczyły 24, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralnie życie prowadzą, lub jeżeli już nie żyją, że nie pozostawili majątku: Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta, zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie. Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania, udokumentowane w sposób wyżej wymieniony do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca b. r. Do ciągnięcia losów przystąpią dziewczęta po kolei wedle starszeństwa wi-ku.

Wygrywające posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój jego duszy, a w rocznicę śmierci t. j. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy świętej. IV. Do losowania z fundacji im. Elżbiety Czarkowskiej będą dopuszczone dziewczęta nie mniej niż osmy a nie więcej niż 24 rok życia liczące, bez względu, czy weale rodziców nie mają, lub też mają tylko ojca, lub tylko matkę. Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem z rodziców narodowości polskiej, w razie niesłubnego pochodzenia z matki teje narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty, znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie, inne zaś kompetentki zachować muszą te same formalności, jakie zawarte są w ogłoszeniu pod I. i dopuszczonych będzie do losowania również w liczbie dziesięciu prezentowanych przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie. Sieroty, które raz już posag wygrały, wykluczone są od losowania. Wygrywająca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki, a szczególnie w d. jej śmierci t. j. 19 czerwca każdego roku. Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia, względnie pełnoletności wygrywających korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcem.

Z c. k. Namiestnictwa Lwów, 12 maja 1896.

L. 2257 (3618 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Naftalego Wildsteina, że Jan Karpinski wniósł przeciw niemu skargę sumaryczną de praes. 5 maja 1896 l. 2257 skutkiem czego do rozprawy sumarycznej termin na dzień 16 czerwca 1896 godzinę 9 przed południem wyznaczono i dla niego Stanisława Bahra z Ciężkowic kuratorem ustanowiono. Rzeczą zatem będzie kuranda dostarczyć kuratorowi środków obrony, lub innego sobie obronę ustanowić i o tem sąd zawiadomić. Ciężkowice, 5 maja 1896.

L. 1733 (3651 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię z Białonczyków Pierogową, że Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie wniosło przeciw niej pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 120 zł. wa. i że do rozprawy termin na dzień 30 czerwca 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niej kuratorem Jana Barcika z Grzechyni ustanowiono. C. k. Sąd powiatowy. Maków, dnia 31 marca 1896.

L. 249 (3370 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Gródku ogłasza, że w tegoż przechowaniu depozytowem znajdują się od przeszło trzydziestu lat następujące przedmioty: 1. W obligacjach ct. 63 i w gotówce 28 1/2 ct. (4/10) w masie Sitarskiego N. 2. W obligacjach zł. 1 ct. 19 w gotówce 3 zł. 66 ct. (2/10) w masie Faciewicza N. 3. W obligacjach zł. 9 ct. 12 (5/10) Mathiasza Wojciechowskiego.

4. W obligacjach zł. 3 ct. 8 (7/10) w masie Marya Macowa. 5. W obligacjach zł. 3 ct. 89 (6/10) w masie Strzechan N. 6. W obligacjach zł. 4 ct. 90 w gotówce 9 zł. 45 ct. (4/10) w masie Chaskel Althorn. 7. W obligacjach zł. 3 ct. 17 (5/10) w masie Dzeduszkiewicz N. 8. W obligacjach 4 ct. (6/10) w masie Czudowski N. 9. W obligacjach zł. 20 ct. 85 (4/10) w masie Teodor Dutkiewicz. 10. W obligacjach 19 ct. (6 10) w masie Longehamps N. 11. W obligacjach zł. 7 ct. 66 (6/10) w masie Hiacent Dąbrycz. 12. W obligacjach 3 ct., w gotówce 11 ct. (7/10) w masie Laurenz Świętalski. 13. W obligacjach zł. 6 ct. 85 (8/10) w masie Brodziński N. 14. W obligacjach zł. 4 ct. 5 (8/10) w masie Agnes Dolińska. 15. W obligacjach 16 ct. (3/10) w masie Ksenia Wolańska. 16. W obligacjach zł. 2 ct. 22 (1/10) w masie Michał Terteka. 17. W obligacjach 67 ct. (5/10) w masie Hilperdina N. 18. W obligacjach zł. 7 ct. 26 (7/10) w masie Gerson Guttman. 19. W obligacjach zł. 4 ct. 84 (2/10) w masie Anastazy Orzechowska. 20. W gotówce zł. 14 ct. 4 1/2 w masie Teresia Trittermann. 21. W obligacjach zł. 2 ct. 26 (7/10) w masie Andrueh Gerono. 22. W gotówce 5 ct. w masie Wolf Schar. 23. W obligacjach zł. 10 ct. 22 (5/10) w masie Elias Dąbrycz. 24. W gotówce 60 ct. w masie Mathias Kraemer. 25. W obligacjach 46 ct. (7/10) w masie Magdalena Kochlarz. 26. W obligacjach zł. 18 ct. 92 (1/10) w masie Franz Ritter. 27. W gotówce 7 zł. w masie Barbara Bolam. 28. W obligacjach 73 ct. (3/10) w masie Mielnik N. 29. W obligacjach 71 ct. (2/10) w masie Heywas Curmiater. 30. W gotówce zł. 1 ct. 20 w masie Ogiewicz N. 31. W obligacjach 10 zł. 41 (6/10) w masie Sebastyan Madej. 32. W gotówce zł. 1 ct. 15 1/2 w masie Jan Jaszowski. 33. W gotówce zł. 57 ct. 57 1/2 w masie Józef Ludwig. 34. W obligacjach zł. 9 ct. 60 w masie niewiadomy właściciel. 35. W obligacjach ct. 16 (7/10) w masie Skarb Państwa. 36. W obligacjach zł. 10 ct. 41 (3) w masie niewiadomy właściciel. 37. W obligacjach zł. 8 ct. 66 (6) w masie niewiadomy właściciel. 38. W obligacjach zł. 5 ct. 61 (6) w masie niewiadomy właściciel. 39. W obligacjach zł. 8 ct. 6 (7) w masie Niewiadomy właściciel. 40. W obligacjach ct. 30 (8) w masie niewiadomy właściciel. 41. W obligacjach zł. 7 ct. 06 (2) w masie niewiadomy właściciel. 42. W gotówce zł. 2 ct. 18 (68) w masie Fisens Regins. 43. W obligacjach zł. 36 ct. 80 w masie Grodek rz. kat. kościół. 44. W obligacjach ct. 20 (4) w masie niewiadomy właściciel. 45. W gotówce ct. 23 w masie Karolina Makarewicz. 46. W gotówce zł. 20 ct 84 w masie Oleksa Kaparnik. 47. W gotówce zł. 8 ct. 40 w masie Oleksa Bardu. 48. W gotówce zł. 38 ct. 55 w masie Jaworski za Barbarę Ruwińska. 49. W gotówce zł. 27 ct. 24 w masie Fedan Fedko. 50. W gotówce ct. 7 w masie Feliks Breziński. 51. W gotówce zł. 4 ct. 20 w masie Koś Halewicz. 52. W gotówce ct. 47 1/2 w masie Stanisław Winnicki. 53. W gotówce zł. 2 ct. 62 1/2 w masie Józefa Fuchs. 54. W gotówce ct. 26 w masie Anna Neff. 55. W książeczce kasy oszczędności zł 21 ct. 5 w masie Jan Karol i Katarzyna Pompel. 56. W gotówce zł. 120 w masie Danas Robert. e. Feiweł Sim.

Nieznanym z życia i miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów względnie ich prawonabywców wzywa się, ażeby w celu podjęcia onychże w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu tu się zgłosili, prawa swe wykazali w przeciwnym razie po upływie tego czasu kresu gotówki i rzeczy wartościowe za przepadłe na rzecz skarbu państwa uznane,

ne, prywatne zaś zapisy do tus. registratury oddane zostaną. C. k. Sąd powiatowy. Gródek, 30 grudnia 1895.

L. 4659 (3450 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Baviera, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 10 lutego 1896 l. 16949 pozwalającej na publiczną licytację realności wyk. hip. 35 gm. kat. Łomna tegoż Walentego Baviera własnej, niemniej także dalszych w sprawie egzekucyjnej ks. Kornellego Jaworskiego przeciw Walentemu Baviero pto 443 zł. 80 ct. wa. wydać się mających ustanowiono kuratorem ad actum Jana Leszczyńskiego w Turce. Wzywa się tedy Walentego Baviera, aby Sądowi tutejszemu podał swe miejsce pobytu lub swego pełnomocnika wskazał. Turka, dnia 23 kwietnia 1896.

L. 1933 (3454 1-3) Nieznajomych z miejsca pobytu Taćkę Czernichowską, Mikołaja Bezzubkę, Michała Czapernatego syna Jacka, Daniela Czernichowskiego i Michała Baczyńskiego zawiadamia się, że dla nich kuratora adwok. dr. Naglera ze Zborowa ustanowiono i temuż ts. uchwałę tabularną dla nich przeznaczoną, mianowicie dla pierwszej ts. uchwałę z 18 października 1895 l. 11614, drugiego ts. uchwałę tabularną z dnia 18 października 1895 l. 11612, trzeciego ts. uchwałę tabularną z 18 października 1895 l. 11607, czwartego ts. uchwałę tabularną z dnia 18 października 1895 l. 11603 i ostatniego ts. uchwałę tabularną z dnia 1 października 1895 l. 11110 doręczono. C. k. Sąd powiatowy. Zborów, dnia 4 marca 1896.

L. 25806 (3421 1-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Andrzeja Perediakiewicza przeciw Andrzejowi Budzińskiemu o wykreślenie realności l. 1853/4 we Lwowie prawa odkupu połowy i obowiązku nie pozbywania i nie obciążania tej połowy na rzecz Antoniego Budzińskiego adw. dr. Buressa kuratorem a zastępcą adw. dr. Bruckmana dla nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanego Andrzeja Budzińskiego i jego nieznanych spadkobierców. Doręczając zatem do rąk kuratora wniesiony pozew z 23 kwietnia 1896 l. 25806 w egzemplarzu dla pozwanego doręczonym i wznaczając do wniesienia pisemnej obrony 90 dniowy termin wzywa niniejszem Andrzeja Budzińskiego i jego spadkobierców ażeby w tym terminie bądź u ustanowionego kuratora lub tegoż zastępcę się zgłosił i im środki do obrony podał, bądź innego pełnomocnika tuż. sądowi wskazali inaczey bowiem skutki z zaniebdania tego wynikłe sami sobie przypiszą. Lwów, 25 kwietnia 1896.

L. 2059 (3422) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 16 stycznia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę: „Herman et Josef Bombach“ wpisano i przy niej uwidoczniło: 1. że jawnymi spółnikami są Herman recte Hirsch Leiser dw. im. Bombach recte Bahr i Józef Ber 2 im. Bombach, kupcy we Lwowie zamieszkałi, 2. że siedzibą teje spółki jest Lwów, 3. że spółka czynności swoje dnia 1 stycznia 1895 rozpoczęła i 4. że spółkę zastępować i podpisywać będzie każdy z spółników samostatnie. Lwów, 22 stycznia 1896.

L. 2494 (3412 1-3) Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Lorezaka, że w sprawie sumar. Józefa Znamirowskiego przeciw niemu pto 177 zł. 53 ct. a. w. z pn. dla niego Antoni Zurek ustanowiony został kuratorem i że temuż pozew z dnia 31 marca 1896 l. 2494 doręczony został. Rzeczą jest Wiktora Lorezaka udzielić kuratorowi informacji do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić inaczey sam sobie przypisze skutki zaniebdania. C. k. Sąd powiatowy. Muszyna, 31 marca 1896.

L. 37875 (3488 1-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie ustnie wedle prawa wekslowego przeprowadzonej, Józefa Rappaporta przeciw Salomonowi Rettig pto 50 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego celem doręczenia tus. wyroku z dnia 24 września 1892 l. 38555 kuratorem adw. dr. Ambesa a tegoż zastępcą adw. dr. Raresa ustanowiono. O czym zwiadamiamy niniejszym edyktem Salomona Rettiga. Lwów, 20 lipca 1895.

L. 900 (3619 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia Franciszka Iskierkę, że na skargę Jana Foltyna de pr. 29 stycznia 1896 l. 900 o zapłatę kwoty 10 zł wyznaczono do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego termin na dzień 26 maja 1896 o godzinie 9 rano oraz, że skargę tę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi Jakóbowi Iskierce z Międzybrodzia kubiernickiego. Kęty, 7 kwietnia 1896.

L. 9433 (3629 1-3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Józef Haber reskrytem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 marca 1896 l. 4938 notaryuszem w Żabiu zamianowany, złożywszy dnia 21 kwietnia przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.
Z c. k. wyższego Sądu krajowego Lwów, 21 kwietnia 1896.

L. 5192 (3575 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Biena, że przeciw niemu wniósł Pinkas Zuckerkandel pozew sumaryczny de pr. 4 maja 1896 l. 5192 o zapłatę 154 zł. 81 ct. i że dla niego kurator ad actum adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach ustanowiony został.
Wzywa się go więc, ażeby wcześniej przed wyznaczonym do rozprawy sumarycznej terminem na dzień 9 maja 1896 ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy. Podhajce, 4 maja 1896.

L. 5190 (3674 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Biena, że przeciw niemu wniósł Szaja Sheusand pozew sumaryczny de pr. 4 maja 1896 l. 5190 o zapłatę 134 zł. 36 ct. i że dla niego kurator ad actum adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach ustanowiony został.

Wzywa się go więc, ażeby wcześniej przed wyznaczonym do rozprawy sumarycznej terminem na dzień 29 maja 1896 ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy. Podhajce, 4 maja 1896.

L. 2901 (3673 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Franciszka Stefańskiego, że przeciw niemu wniósł Leopold Krzyżanowski pozwy de praes. 26 lutego 1896 l. 2901 i 2902 o 50 zł. i 50 zł. a. w. z pn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 maja 1896 godz. 9 rano został wyznaczony.
Dla Franciszka Stefańskiego ustanawia się kuratorem adw. dr. Grabowskiego z Jarosławia, a Franciszka Stefańskiego wzywa się aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacji lub sądowi innego przedstawił pełnomocnika inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Jarosław, 26 lutego 1896.

L. 14167 (3471 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dnia 17 maja 1895 zmarł w Krasnem Marcin Tekiel z pozostaowaniem ostatniej woli rozporządzenia, po którym według następstwa z ustawy powołani są do spadku: Agnieszka z Tekielów Ruszel, Józef Tekiel i Jan Tekiel.

Gdy miejsce pobytu Agnieszki Ruszel i Jana Tekieli jest nieznanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia wyrażonego zgłosili się w sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem Józefem Tekielą dla nich ustanowionym.
Rzeszów, 19 września 1895.

L. 1625 (3469 1-3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Belfa, że celem doręczenia jemu tabularnej uchwały z 16 lutego 1895 do l. 3141, którą zarządził na podstawie kwitu z daty Lwów 6 stycznia 1895 intabulację wykreślenia egzekucyjnego prawa zastawu jego wierzytelności w sumie 250 zł. w. a. z pn. ze stanu biernego 97/160 części dóbr Strychanice Sydonii Pieńczykowskiej własnych, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Sagera, i temuż wzmiankowaną uchwałę doręczono.
Stanisławów, 14 marca 1896.

L. 8161 (3470 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego ktoby o Michale Piórkowskim urodzonym w Łowczowie powiecie Tuchowskim w dniu 2 lutego 1836 z rodziców Jana i Zofii

Piórkowskich, który wzięty w r. 1856 lub 1857 do służby wojskowej odtąd do Łowczowa nie wrócił i o sobie nic nie doniósł, miał wiadomość, takową w ciągu jednego roku, który upływie z dniem 1 czerwca 1897 tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla nieobecnego Michała Piórkowskiego kuratorowi adw. dr. Alojzemu Malawskiemu w Tarnowie udzielił.

Postanowienie co do uznania Michała Piórkowskiego za zmarłego nastąpi po upływie roku t. j. po dniu 1 czerwca 1897, Tarnów, 23 kwietnia 1896.

L. 9354 (3468 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leę Weintraub, że na prośbę zarządu kredytowego i komercyjnego wydano przeciw niej dnia 8 lutego 1896 l. 3251 nakaz zapłaty sumy wekslowej 210 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Krobickiemu z wezwaniem, aby w czasie należym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 18 kwietnia 1896.
L. 9346 (3467 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Keschnera, że na prośbę Beili Horowitz wydano przeciw niemu dnia 14 marca 1896 l. 6540 nakaz za-

płaty sumy wekslowej 135 zł. 21 ct. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Krobickiemu z wezwaniem, aby w czasie należym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 18 kwietnia 1896.

L. 2759 (3465)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle, poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Bank eskontowy i handlowy w Jasle, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“ — po niemiecku „Escompt und Handelsbank-Verein zu Jaslo registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ pod którą na zasadzie statutu z daty Jasło 31 marca 1896 zawiązało się stowarzyszenie z siedzibą w Jasle, którego przedmiotem przedsiębiorstwa jest eskontowanie weksli i udzielanie pożyczek członkom swoim na weksle za rękojmią lub na raty jeśli potrzebują gotówki do handlu lub przemysłu; rachunek bieżący z członkami Towarzystwa i przyjmowanie depozytów lub wkładek oszczędności na oprocentowanie od członków Towarzystwa.

Jednym dyrektorem tego Towarzystwa jest ustanowiony na czas do końca roku 1901 Wolf Brandstätter kupiec z Jasła, który też uprawnionym jest do zastępstwa i podpisu firmy stowarzyszenia w ten sposób, że pod wyciśniętym stampigią polskiem lub nie-

mieckiem brzmieniem firmy swe imię i nazwisko z dodatkiem „Direktor“ („Direktor“) własnoręcznie wypisze.

Czas trwania tego Towarzystwa jest nieograniczony.
Odpowiedzialność członka Towarzystwa jest ograniczoną to jest każdy członek Towarzystwa odpowiedzialnym jest w wypadku konkursu lub likwidacji Towarzystwa za zobowiązania takowego jedynie swojemi wkładkami udziałowemi i oprócz tego dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości takowych — wierzyciele jednak Towarzystwa mogą występować tylko przeciw Towarzystwu jako korporacji nie zaś przeciw pojedynczym członkom onegoż.

Wszelkie obwieszczenia będą ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej“.
Jasło, 2 maja 1896.

L. 2625 (3494 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Pawła Rymara, że Józef Leib 2 im. Toder wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. a. w. z pn., któremu żądaniu uchwala z 14 kwietnia 1896 l. 2625 zadość uczyniono.

Zarazem ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratorem dr. Józefa Flakowicza adw. w Sanoku i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Sanok, 14 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Stanislaw.

Zl. 14395

Offert-Ausschreibung auf Lieferung mineralischer Kohle.

Die Lieferung des Bedarfes an mineralischer Kohle für die Zeit, vom 1 Jänner 1897 bis 31 Dezember 1897 in dem für diesen Zeitraum erforderlichen Ausmasse von 50.000 Tonnen gelangt im Wege schriftlicher Offerte zur Vergebung.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction behält sich jedoch bei zussagendem Offerte vor, auf 3 Jahre d. i. vom 1. Jänner 1897 bis Ende Dezember 1899 abzuschliessen. Die Offerte können sich sowohl auf Stück, wie auf Förder-Würfel, Nuss und Kleinkohle erstrecken; in allen Fällen ist jedoch das Mischungsverhältniss auf Grund der „speciellen Bedingungen für die Lieferung mineralischer Kohle“ anzugeben.

Die der Offertstellung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speciellen Bedingungen können bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction behoben werden, beziehungsweise werden dieselben dem Offerenten über Verlangen zugesendet. Die vorschriftsmässig gestempelten und gehörig belegten Offerte sind versiegelt und mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung mineralischer Kohle“ versehen bis längstens 15 Juni l. J. Mittags 12 Uhr im Einreichungs-Protocoll der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction abzugeben, und haben die Offerenten in Abänderung der Bestimmungen des Art. 4 der allgemeinen Bedingungen für die Lieferung von Materialien und Ausrüstungsgegenständen, für die Einhaltung der Offerte bis 31 August l. J. verbindlich zu bleiben.

In den Offerten kann eine beliebige Station der k. k. österr. Staatsbahnen als Einlieferungsstelle nominirt werden.

Stanislaw, am 15 Mai 1896.
K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction der österreichischen Staatsbahnen in Stanislaw.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 17010/96

Offert-Ausschreibung auf Lieferung mineralischer Kohle.

Die Lieferung des Bedarfes an mineralischer Kohle für die Zeit, vom 1 Jänner 1897 bis 31 Dezember 1897, in dem für diesen Zeitraum erforderlichen Ausmasse von 63.000 Tonnen gelangt im Wege schriftlicher Offerte zur Vergebung.

Die k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction behält sich jedoch bei zussagendem Offerte vor, auf 3 Jahre d. i. vom 1 Jänner 1897 bis Ende Dezember 1899 abzuschliessen.

Die Offerte können sich sowohl auf Stück, wie auf Förder-, Würfel, Nuss, und Kleinkohle erstrecken; in allen Fällen ist jedoch das Mischungsverhältniss auf Grund der „speciellen Bedingungen für die Lieferung mineralischer Kohle“ anzugeben.

Die der Offertstellung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speciellen Bedingungen können bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction behoben werden, beziehungsweise werden dieselben dem Offerenten über Verlangen zugesendet.

Die vorschriftsmässig gestempelten und gehörig belegten Offerte sind versiegelt und mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung mineralischer Kohle“ versehen, bis längstens 15 Juni l. J. Mittags 12 Uhr im Einreichungs-Protocoll der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction abzugeben, und haben die Offerenten in Abänderung der Bestimmungen des Art. 4 der allgemeinen Bedingungen für die Lieferung von Materialien und Ausrüstungsgegenständen, für die Einhaltung der Offerte bis 31 August l. J. verbindlich zu bleiben.

In den Offerten kann eine beliebige Station der k. k. österr. Staatsbahnen als Einlieferungsstelle nominirt werden.

Lemberg, am 15 Mai 1896.
K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction der österr. Staatsbahnen in Lemberg.

C. k. Dyrekeya ruchu kolei żelaznych w Stanislawowie.

(3463)

Ogłoszenie dostawy węgla mineralnego.

Niniejszem rozpisuje się dostawę węgla mineralnego potrzebnego na czas od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 w ilości 50.000 ton na podstawie ofert pisemnych.

C. k. Dyrekeya ruchu kolei żelaznych zastrzega sobie jednak prawo zawarcia umowy na okres trzyletni tj. na czas od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899, jeżeli warunki oferty będą przystępne.

Oferty wnieść można tak na węgiel niesortowany jak i na węgiel sortowany tj. na gruby, średni, kostkowy, orzechowy lub drobny, ale w każdym razie podać trzeba stosunek zmieszania według szczegółowych warunków dostawy.

Obowiązujące dla oferujących warunki dostawy tak ogólne jak szczegółowe przejrzeć i otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekeyi ruchu, kolei żel.

Oferty należy złożyć ostemplowane z załącznikami wnieść należy w kopercie opieczetowanej i zaopatrzonej w napis „Oferta na dostawę węgla mineralnego“ najdalej do dnia 15 czerwca br. godziny 12 w południe w protokole podawczym, podpisanej c. k. Dyrekeyi ruchu kolei żel.

Odmienne od postanowień art. 4 ogólnych warunków dostawy oferty pozostają w słowie do dnia 31 sierpnia 1896.

Jako miejsce dostawy węgla podać można w ofercie którąkolwiek stację c. k. kolei państwowych.

Stanisławów, dnia 1 maja 1896.

C. k. Dyrekeya ruchu kolei żelaznych w Stanislawowie.

C. k. austriackie koleje państwowe.

(3685)

Ogłoszenie dostawy węgla mineralnego.

Niniejszem rozpisuje się dostawę węgla mineralnego potrzebnego na czas od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 w ilości 63.000 ton na podstawie ofert pisemnych.

Przytem c. k. Dyrekeya ruchu zastrzega sobie prawo zawarcia umowy na okres trzyletni t. j. na czas od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899, jeżeli uzna warunki oferty za odpowiednie.

Oferty wnieść można tak na węgiel niesortowany, jak i na węgiel sortowany t. j. na gruby, średni, kostkowy, orzechowy lub drobny, ale w każdym razie podać trzeba stosunek zmieszania według szczegółowych warunków dostawy.

Obowiązujące dla oferujących warunki dostawy tak ogólne, jak szczegółowe przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekeyi ruchu.

Ostemplowane według przepisów oferty i załączniki potrzebne, wnieść należy w kopercie opieczetowanej i zaopatrzonej w napis „Oferta na dostawę węgla mineralnego“ najdalej do dnia 15 czerwca b. r. godziny 12 w południe w protokole podawczym ek. Dyrekeyi ruchu we Lwowie.

Odmienne od postanowień art. 4 ogólnych warunków dostawy oferty pozostają w słowie do 31 sierpnia b. r.

Jako miejsce dostawy węgla podać można w ofercie którąkolwiek stację c. k. kolei państwowych.

Lwów, dnia 15 maja 1896.

C. k. Dyrekeya ruchu austr. kolei państwowych we Lwowie.

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki wprost sprowadzane.

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedwabne materye włos. na suknie	8.65 „ 42.75	Jedwabne grenadyny	„ —.80 „ 3.80
Jedwabne fulary	„ —.60 „ 3.35	Jedwabne Faille française	„ 1.45 „ 6.80
Jedwabny atlas dla masek	„ —.35 „ 1.90	Jedwabna Surah	„ —.80 „ 8.80
Jedwabne Merveilleux	„ —.45 „ 5.85	Jedwabny fular japoński	„ —.80 „ 3.35
Jedwabne materye balowe	„ —.35 „ 14.65	Jedwabne Crepe do Chine	„ 1.35 „ 6.65

za meter
Jedwab Armares, Merveilleux, Duchesse, Cristallique, Moire antique, Moseovito, Marcellines, etc. —
Jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i eta do domu. Wzory odwronie. —
Listy do Szwejaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G.Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Maszynki amerykańskie do robienia lodów, pojemności 1 2 3 litry
z korbką u góry zł. 4.75 5.50 6.50,
z korbką z boku zł. 6 — 7 — 8 —,
żelazka kute do andrutów sztuka zł. 5.—, poleca
Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac
Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry) 652

Poszukuję pokoju nieumeblowanego z całym
utrzymaniem od 1 czerwca, M. K. 12 p r. 656

Story samoczynne (automatyczne) poleca tanio
fabryka Zaluzyj i Stór, ul. Jabłonowskich l. 9,
Lwów. — Wałki z automatem do stór w każdych
szerokościach, dla odsprzedających po cenach fa-
brycznych. 699

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

poleca wszelkie wyroby powroźnicze
i sieciarskie. 36
Cenniki na żądanie gratis i franko.

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tu-
tek nieklejonych! Takim odznaczeniem
żadna fabryka tutek poszczycić się nie
może.
Żądać proszę **Tutek Niemo-
jowskiego**. Wszędzie do nabycia

Wiktor Berger, Lwów,
ul. Akademicka l. 8
Rowery angielskie i Swift.
Cenniki gratis.



Na sprzedaż majątek ziemski o
milę od Lwowa, 392 morgów roli, 58
ewentualnie 88 m. łąki, 6 m. ogrodu,
17 m. pastwisk, z inwentarzem lub bez.
Na parcelacye majątek od Lwo-
wa o 3/4 mili odległy Bliższej wiado-
mości udziela kancelarya adw. drów
Z. i A. Lisiewiczów, we Lwowie, przy
ul. Kościuszki 16. 651

Spory słynne klatawskie goździki wspaniałe

odznaczone: Praga, Wiedeń, Lyon, Am-
sterdam, Antwerpia i t. d. najwyższymi
nagrodami.
Olbrymie goździki 5 sztuk zł. 4.50,
10 sztuk zł. 8.
Wspaniałe goździki 10 sztuk zł. 3.
20 sztuk zł. 5.50
50 sztuk zł. 13 — 100 sztuk zł. 25.
Remontanty goździki 10 sztuk zł. 4
100 sztuk zł. 30
Ogrodowe goździki 10 sztuk zł. 1.50
100 sztuk zł. 12.
Cenniki w czeskim, niemieckim i węgierskim
języku gratis i franko. 488
F. Spora, eksport goździków,
Klattau, Czechy.

C. k. Zakład zdrojowy
KRYNICA
(w Galicyi)
najobfitsza szczawa żelazista.

Stacja kolei
Muszyna - Krynica
z Krasowa 8 godz
ze Lwowa 12 godz.
z Bada-Pesztu 12 g.

W miejsc:
Poczta
3 razy dziennie,
Telegraf
Apteka,

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi, znak. utrzymanej.
Srodki lecznicze. Klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas wę-
glowy, ogrzewane metoda Schwarza (w r. 1895 wydano ich 47.000). — Kąpiele borowinowa parą
ogrzewane (w r. 1895 wydano ich 18.000). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.
Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specjalisty dr. H. Ebersa (w roku 1895 wydano
procedur hydropatycznych 28.000).
Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych, zentyca, kefir, gimnastyka leczn.
Lekarz zakładowy dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. Nadto 14 lekarzy wolno pra-
ktykujących.
Spacery. Bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki
w uroczu Karpaty.
Mieszkania przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą,
dzwonkami elektrycznymi, piecami i t. d.
Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały Dom zdrojowy, kilka restauracyi. Kilka pensy-
onatów prywatnych, mleczarnia, cukiernia.
Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wronskiego od 21 maja. Stały teatr, koncerty.
Frekwencya w r. 1895 5096 osób.
Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszkań
i potraw w głównej restauracyi niższe o 20 pre.
Rożyjka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych
miastach w kraju i za granicą.
W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p.
ndziwione nie zostaną.
Na żądanie udziela wyjaśnień
c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy. 3172

Korzystnie do sprzedania
z powodu wyjazdu właścicieli **dwie domy w Li-
sku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, dosko-
nale w zrab budowane, urządzone z wykwintem.
przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od po-
datku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński,
inżynier powiatowy w Gródku.

NOWY WYNAŁAZEK

PARF" IXORA

ED. PINAUD

Mydło..... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda tualetowa..... à l'IXORA
Pomada..... à l'IXORA
Olejek..... à l'IXORA
Puder ryżowy..... à l'IXORA
Kosmetyk..... à l'IXORA
37, boulevard de Strashourg, 37.

Nowość! Nakładem księgarni
H. ALTENBERGA
wyszły z druku i są do
nabycia we wszystkich księgarniach
Jana Kazimierza Zielińskiego
Wspomnienia starego kawalera
1 tom, str. 283, cena 1 zł. 80 ct.
Tęgoż autora wyszły
„**SZKICE**“
1 tom, str. 288, zł. 2.10. 450
„**OFIARY**“
powieść, 1 tom, str. 253, cena 2 zł. 10 ct.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 pre. listy hipoteczne koronowe,	4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
4 1/2 pre. listy hipoteczne.	4 pre. pożyczkę krajową galicyjską
5 pre. listy hipoteczne premiov.	koronową.
4 pre. listy Towarzystwa kredyto- wego ziemskiego.	4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
4 1/2 pre. listy Banku krajowego.	5 pre. pożyczkę prop. bukowińską
4 pre. listy zast. Banku krajowego.	4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei
5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.	państwowej
	4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
	4 pre. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowa-
wane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez
wskazania potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych
za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

C. k. austriackie koleje państwowe. Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu zamierza rozdać w drodze ofert dostawę
węgla mineralnego, a mianowicie 17.000 ton węgla dla lokomotyw pociągów
osobowych, tudzież 3000 ton węgla wyborowego dla lokomotyw pociągów po-
spiesznych, na czas od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897. — W razie
korzystnych ofert zastrzega sobie c. k. Dyrekcya ruchu prawo zawarcia umowy
na okres trzyletni, t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899. Oferty
mogą opiewać jedynie na węgiel lepszej jakości, to jest, taki, którego 1 kilo-
gram wyparowuje przynajmniej 6 kilogramów wody. — W myśl szczegóło-
wych warunków dostawy należy podać w ofercie stosunek sortowania pod
względem wielkości kawałków. Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki do-
stawy, na podstawie których mają być wniesione oferty, można otrzymać u
podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu.
Oferty należy ostatecznie i zapieczętowane należy nadsyłać do pod-
pisanej c. k. Dyrekcji ruchu, najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. do godziny
12 w południe, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 1 popo-
łudniu. Odmienne do postanowień art. 4 ogólnych warunków dostawy wniesio-
ne oferty zobowiązują oferentów włącznie do 31 sierpnia b. r.
Jako miejsce dostawy należy podać w ofercie którąkolwiek stacyę c. k.
kolei państwowych z wyjątkiem kolei dalmatyńskich.
Kraków, dnia 15 maja 1896.
C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

Oryasz Wizel i Syn
Generalne zastępowo i główny skład
PIWA OKOCIMSKIEGO
z browaru parowego Jana Gutza w Okocimie i
PIWA PILZNEŃSKIEGO
z pierwszego pilznieńskiego browaru akcyj-
nego w Pilźnie.
Dostawa we Lwowie bezpłatna.
na firmę naszą:
Oryasz Wizel i Syn
we Lwowie, ul. Pogorzelskiego l. 13.
Telefon No. 6.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostat-
nim marca 1896 zastawy i papiery wartościowe, dnia
2 i 3 czerwca 1896 r. w godzinach od 9 do 3 przez pu-
bliczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej
dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.
UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty,
ani wykupna. 594
Lwów, dnia 1 maja 1896.